8 stron **MAGAZYN CZWARTKOWY** 8 stron

DP DZIENNIK POPULARNY

Wyd. A | Łódź, czwartek 4 marca 1976 roku | Rok XXXII | nr 52 (8340) | Cena 1 zł

Montaż potężnej koparki-zwałowarki w Bełchatowie

W Piaskach, gdzie znajduje się zaplecze powstającej kopalni węgla brunatnego „Bełchatów" trwa montaż pierwszej koparki-giganta o wadze ponad 7 tys. ton sprowadzonej z RFN. Trwają również prace przy montażu pierwszej zwałowarki produkcji NRD.

Na teren placu montażowego dostarczono ostatnio dźwig, który może podnosić ciężary do wagi 150 ton na wysokość 44 metrów, co znacznie usprawni prace montażowe.

W Tatry i na Podhale wróciła zima

Całe Podhale zostało znów przykryte warstwą świeżego śniegu grubości od 17 do 40 cm.

A oto grubości pokrywy śnieżnej, jakie notowali pracownicy IMiGW w rejonie Tatr: Kasprowy Wierch — 150 cm, Hala Gąsienicowa — 178, Kuźnice — 85, Zakopane — 61, Morskie Oko — 166 i Łysa Polana — 81.

Dyżurny obserwatorium meteorologicznego na Kasprowym Wierchu notował tam w godzinach południowych 13 stopni mrozu oraz wiatr wiejący z prędkością do 17 m/sek.

Na dole w Zakopanem nie odczuwało się wiatru, a termometry wskazywały 5 stopni mrozu.

Nad Krakowem przechodziły zadymki śnieżne, którym towarzyszyły silne wiatry. Powodowało to utrudnienie dla komunikacji. Służba Okręgowej Dyrekcji Dróg Publicznych w Krakowie, działająca również w województwach bielskim, nowosądeckim i tarnowskim, utrzymuje w tych regionach ponad 50 pługów do odśnieżania.

3 bm. nastąpiło znaczne ozięblenie w Beskidach. Temperatura spadła do minus 8 stopni w górach, a w partiach szczytowych Beskidu Śląskiego i Żywieckiego wystąpiła gwałtowna śnieżyca.

Wskutek ostrej zadymki śnieżnej oraz mgły znacznie zmalała widoczność w górach, utrudniając poruszanie się na szlakach turystycznych i nartostradach.

XXV Zjazd KPZR zaaprobował politykę społeczno-gospodarczą partii

OBRADY XXV ZJAZDU KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO DOBIEGAJĄ KOŃCA. W ŚRODĘ, W ÓSMYM DNIU JEGO PRACY ZAKOŃCZONA ZOSTAŁA DYSKUSJA NAD REFERATEM PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ALEKSIEJA KOSYGINA O GŁÓWNYCH KIERUNKACH ROZWOJU GOSPODARKI NARODOWEJ ZSRR W LATACH 1976—1980. JEJ PRZEBIEG WYKAZAŁ PEŁNE POPARCIE DELEGATÓW DLA PROGRAMU PARTII W DZIEDZINIE SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ.

Popołudniowe, środowe posiedzenie zjazdu zamknięte zostało wystąpieniem szefa rządu radzieckiego i jednomyślnym przyjęciem uchwały zatwierdzającej podstawowe założenia nowego planu 5-letniego. Uchwała ta zleca Radzie Ministrów ZSRR zapewnienie opracowania państwowego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej oraz przedstawienie jego projektu na sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Dyskusja w ósmym dniu obrad objęła szeroki wachlarz problemów związanych z omawianym tematem. Poruszano w nim sprawy przemysłu i rolnictwa, transportu, budownictwa, oświaty i wychowania młodzieży.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin. Powiedział on m. in. że decyzje jakie podejmie zjazd będą miały ogromne znaczenie dla społeczeństwa radzieckiego — określą one konkretną treść polityki społeczno-gospodarczej ZSRR oraz całej działalności partii i narodu w budowie materialno-technicznej bazy komunizmu w nowej pięciolatce.

Półmilionowa tona siarki z „Siarkopolu"

Półmilionową tonę siarki w br. wydobyli 3 bm. górnicy w kopalniach i zakładach przetwórczych siarki „Siarkopol" w Machowie w woj. tarnobrzeskim, 400 tys. ton wysłano już na eksport.

Równie pomyślnie przebiega produkcja superfosfatu. W ciągu dwóch miesięcy br. na krajowy rynek trafiło z „Siarkopolu" ok. 200 tys. ton superfosfatu pylistego i 100 tys. ton superfosfatu granulowanego.

Protest ZSRR

Ambasador Stanów Zjednoczonych w ZSRR Walter Stoessel został wezwany w środę do radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, gdzie przekazano mu notę protestacyjną w związku z powtarzającymi się wrogimi akcjami syjonistów, skierowanymi przeciwko radzieckim placówkom i ich pracownikom w Nowym Jorku.

W oświadczeniu przekazanym ambasadorowi podkreśla się, że liczne poważne prowokacje i akcje o charakterze bandyckim, jakie miały miejsce w ostatnich dniach, wskazują na planowy charakter tych działań prowadzonych przez wrogów poprawy stosunków radziecko-amerykańskich.

W oświadczeniu podkreśla się, że tej wrogiej kampanii sprzyja faktyczna bezczynność odpowiednich władz amerykańskich. MSZ ZSRR domaga się od tych władz podjęcia natychmiastowych i skutecznych kroków w celu położenia kresu tym ekscesom.

Spadek poziomu urodzin w USA

W 1974 roku w Stanach Zjednoczonych nastąpił spadek poziomu urodzeń, a statystyki za pierwsze 10 miesięcy roku 1975 wskazują, że tendencja ta się utrzymuje — poinformowano w raporcie opublikowanym we wtorek przez krajowy ośrodek statystyki z dziedziny zdrowia. Wprawdzie globalny wskaźnik urodzeń — 14,9 na 1000 kobiet utrzymał się na poziomie z roku 1973, jednakże wśród kobiet w wieku 15—44 lata nastąpił spadek o 1,2 proc.

Nie będzie konfliktu zbrojnego Algieria — Maroko

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad powrócił do Kairu z podróży do Algierii, Maroka, Mauretanii, Tunezji i Libii, gdzie prowadził rozmowy na temat problemu Sahary Zachodniej. Po powrocie M. Riad stwierdził, iż nie istnieje możliwość konfliktu zbrojnego między Algierią a Marokiem, ponieważ obie strony odżegnały się od rozwiązania tego problemu przy użyciu siły. Dla ostatecznego uregulowania sprawy Sahary Zachodniej będą potrzebne długie i wytrwałe starania wszystkich zainteresowanych stron, ponieważ obecnie każda z nich obstaje przy swoim punkcie widzenia — powiedział sekretarz generalny Ligi Arabskiej.

DZIŚ JUTRO — 8 stron

Samora Machel oświadczył, iż między Mozambikiem i Rodezją istnieje stan wojny

Prezydent Mozambiku, Samora Machel w przemówieniu radiowym wygłoszonym 3 bm. oznajmił o zamknięciu granic z Rodezją, o całkowitym przerwaniu komunikacji i łączności, nacjonalizacji mienia rodezyjskiego na obszarze Mozambiku oraz o pełnym wprowadzeniu w życie sankcji gospodarczych ogłoszonych przez ONZ wobec Rodezji.

Samora Machel oświadczył, iż między Rodezją i Mozambikiem „istnieje stan wojny". Stwierdził on, iż w ostatnich tygodniach na granicach Mozambiku i Rodezji wielokrotnie dochodziło do starć zbrojnych. W dniach 23 i 24 lutego — powiedział Samora Machel — lotnictwo i artyleria Rodezji zbombardowały mozambicką miejscowość Pafuri w pobliżu granicy Mozambiku, Rodezji i RPA. Samoloty rodezyjskie wtargnęły wówczas do obszaru powietrznego Mozambiku z Republiki Południowej Afryki. W ataku na Pafuri uczestniczyły również wojska lądowe Rodezji.

Prezydent zaapelował do państw afrykańskich o pomoc i wezwał mieszkańców Mozambiku, by przygotowywali się do obrony przed atakiem ze strony Rodezji.

Po przemówieniu Samory Machela stołeczna rozgłośnia radiowa w Maputo (poprzednia nazwa Lourenco - Marques) przerwała normalny program i nadawała pieśni rewolucyjne oraz marsze wojskowe.

Rzecznik władz rodezyjskich oświadczył w Salisbury, iż odwołano wszystkich Rodezyjczyków z Mozambiku.

TO TYLKO KARNAWAŁ!

Nie jest to żadna demonstracja, lecz po prostu ostatnie chwile karnawału w Rzymie.

CAF — AP — telefoto

Polsko-meksykańska umowa handlowa

W wyniku rozmów przeprowadzonych przez delegację polską pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzego Olszewskiego z ministrem przemysłu i handlu Meksyku, Jose Compillo Sainzem oraz przedstawicielami miejscowych instytucji przemysłowych i finasowych, została zawarta polsko-meksykańska umowa handlowa.

W zawartej obecnie umowie rządy obu krajów wyraziły zainteresowanie dalszym zwiększeniem handlu i rozszerzeniem współpracy. Postanawiając przyznać sobie wzajemnie klauzulę największego uprzywilejowania oraz zastosować ulgi celne i znieść inne bariery hamujące rozwój dwustronnych stosunków gospodarczych, obie strony postanowiły powołać mieszaną komisję, w skład której wejdą przedstawiciele zainteresowanych instytucji oraz organizacji przemysłowych i finansowych Polski i Meksyku. W ramach komisji powstaną trzy podkomisje, z których pierwsza będzie się zajmować uzgadnianiem kontraktów handlowych na okres wieloletni, druga będzie organizować kooperację przemysłową, a zadaniem trzeciej będzie rozwijanie współpracy w zakresie gospodarki morskiej.

Kobiety w życiu kraju

Blisko 43 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej i 38 proc. ogółu zatrudnianych w przemyśle stanowią kobiety. W rolnictwie indywidualnym pracuje 3,5 mln kobiet z których prawie milion prowadzi samodzielnie gospodarstwa rolne. Dane te odzwierciedlają zasadnicze zmiany statusu społecznego i zawodowego kobiet w naszym kraju. Wykształcona i pracująca Polka jest dziś współgospodarzem i równoprawnym partnerem mężczyzny w pracy, życiu społecznym i w rodzinie.

Procesowi aktywizacji zawodowej kobiet towarzyszy stały wzrost ich poziomu wykształcenia i aspiracji. W zakładach pracy kobiety zajmują połowę stanowisk ekonomistów oraz 20 proc. stanowisk inżynierów i techników. Takie gałęzie produkcji przemysłowej jak włókiennictwo, przemysł odzieżowy, elektroniczny, spożywczy, chemiczny uległy znacznemu sfeminizowaniu. Kobiety pełnią tam funkcje projektantów, kierowników fabrycznych laboratoriów, inżynierów kierowników oddziałów.

W handlu ponad 70 proc. ogółu zatrudnionych to kobiety. Dominują one również w takich dziedzinach życia jak oświata, wychowanie, służba zdrowia, opieka społeczna. Blisko 50 proc. lekarzy, 80 proc. felczerów i dentystów — to kobiety. Sfeminizowana jest również kadra nauczycielska i urzędnicza. Coraz więcej kobiet zajmuje stanowiska sędziów, prokuratorów i obrońców. Dzisiaj co drugi urzędnik państwowy jest kobietą.

Wzrosła też pozycja kobiety w nauce ale jeszcze w stopniu niezadowalającym. Tylko ok. 30 proc. doktoratów i 22 proc. habilitacji dotyczy kobiet. Mimo wszystko w niektórych dziedzinach, szczególnie w naukach ścisłych i przyrodniczych, można zaobserwować postępującą feminizację. 70 proc. biologów, 50 proc. geografów, 47 proc. chemików i 40 matematyków — to kobiety.

Karnawału w Rio strzegło 30 tys. policjantów

W środę nad ranem w Brazylii zapanował spokój — zakończył się trwający 4 dni szaleńczy karnawał, uważany za najwspanialszy na świecie. Ostatniej nocy z wtorku na środę prawie nikt nie spał. Bawiono się i tańczono do upadłego w klubach, salach balowych, na placach i ulicach. Jednakże pracę podejmą wszyscy dopiero w czwartek, a wielu ludzi, zwłaszcza na prowincji, myśli o rozpoczęciu normalnego szarego życia dopiero w poniedziałek. Przez 4 ostatnie dni w kraju wszystko zamarło — urzędy, banki i fabryki. Ogromne zyski przynosiła jedynie turystyka, ponieważ do Brazylii przybyło wielu gości z zagranicy, aby zobaczyć i wziąć udział w tym niezwykłym festynie tańca.

Władze miejskie, mające wieloletnie doświadczenie, nie zapomniały i o innym aspekcie karnawałowej zabawy — wzmożonej aktywności różnych złodziejaszków i innego rodzaju przestępców. Zmobilizowano 30 tys. policjantów, aby zapewnić porządek i bezpieczeństwo. Mimo to wspaniały spektakl obfitował w tragiczne akcenty — zginęły 104 osoby a około 11 tysięcy zostało rannych lub poturbowanych.

Obserwatorium w Dżajpurze

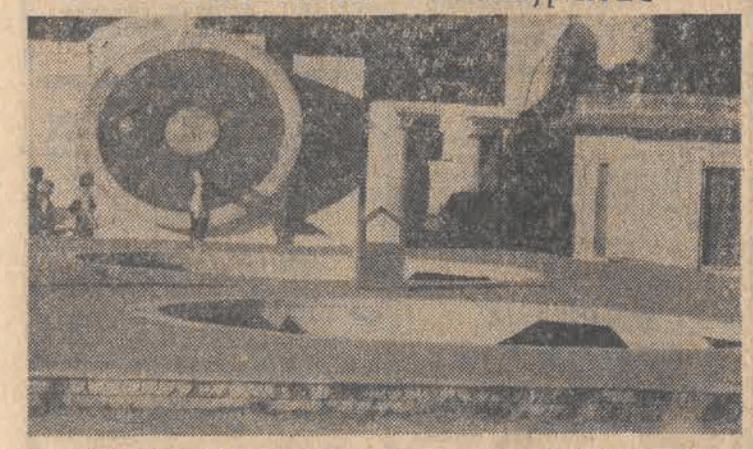

W Dżajpurze, stolicy Radżastanu, znajduje się największe w Indiach obserwatorium astronomiczne Gintra Manter.

CAF — Baliński

Marcowe wichury

Pierwsze dni marca przyniosły kolejną już w bieżącym roku serię silnych wiatrów. W dniach od 1 do 3 bm. w różnych rejonach kraju występowały silne wiatry oraz zawieje i zamiecie śnieżne. W okolicach Warszawy, na Śląsku, w rejonie Gór Świętokrzyskich wystąpiły — dość rzadko spotykane — burze śnieżne z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi. Wichury o zmiennym natężeniu powodowały nie tylko tworzenie zasp śnieżnych, ale także — szczególnie na południu kraju — uszkodzenia linii energetycznych i telefonicznych. W kilku miejscach wiatr zwalał drzewa, tarasując drogi. Te kaprysy pogody spowodowane zostały przez pojawienie się nad Polską aktywnego niżu z północnego zachodu.

Podobnie silne wichury występowały kilkakrotnie w styczniu. Były one spowodowane przez zetknięcie się nad Europą mas ciepłego i zimnego powietrza. Styczniowe huragany spustoszyły wybrzeża Morza Północnego — przyczyniły się jednak do największego w ostatnim ćwierćwieczu „przewietrzenia" wód Bałtyku. Częstotliwość silnych i długotrwałych wiatrów zachodnich jest w bieżącej zimie największa od kilkunastu lat.

„Normalne" transakcje bankowe

Zakończona w tych dniach w Szwajcarii wizyta przedstawicieli prokuratury włoskiej spotęgowała prowadzone tu już od dawna dyskusje na temat wysoce kontrowersyjnych praktyk realizowanych przez banki szwajcarskie.

Na kontach bankowych w Zurychu i Lozannie zostały zdeponowane pieniądze pochodzące z okupów uzyskanych przez bandę kidnaperów, która dokonała na terytorium Włoch w ciągu ostatniego roku pięciu uprowadzeń. Jak dowodzi prokuratura włoska, chodzi tu o kwotę 12 miliardów lirów, czyli 36 milionów franków szwajcarskich. Dowiedziono m. in., że okup wypłacony kidnaperom za uwolnienie uprowadzonego latem ub. roku przemysłowca rzymskiego Amadeo Ortolaniego został ulokowany w dwóch bankach szwajcarskich: w Zurychu 250 mln lirów i w Lozannie — 150 mln lirów, czyli łącznie 1,2 mln franków szwajcarskich.

Starania włoskie o zwrot tych kwot ich prawowitym właścicielom zakończyły się całkowitym fiaskiem, podobnie jak wniosek o umożliwienie skontrolowania kont posiadanych w bankach szwajcarskich przez przestępców uwięzionych we Włoszech.

Zasłaniając się tradycyjną „tajemnicą bankową", uznano faktycznie za prawowitych właścicieli tych kont szefa bandy kidnaperów włoskich Maffeo Bellinciniego, który przebywa obecnie w jednym z więzień włoskich oraz „prawą rękę" szefa, obywatela francuskiego J. Forseta.

Niektóre z gazet szwajcarskich konstatują z ubolewaniem, że tego rodzaju nieuczciwe praktyki są uważane przez konsorcje finansowe za najzupełniej normalne i mieszczące się ściśle w pojęciu „transakcji bankowych".

CO DZIEŃ NIESIE

W 64 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.15, zajdzie zaś o godz. 17,21.

Imieniny obchodzą

Łucja, Kazimierz, Lucjan

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane, możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura od —5 do +2 st. C. Wiatry dość silne i umiarkowane z kierunków północnych.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 756,1 mm, a temperatura —1,5 st. C.

Ważniejsze rocznice

1945 — Wyzwolenie Koszalina.

Taka sobie myśl

Kochająca osoba popełnia prawie zawsze ten sam błąd że nie czuje kiedy druga strona przestaje już kochać.

Uśmiechnij się

— Komenda Dzielnicowa? Chciałbym zawiadomić, że mojej żony od 3 dni nie ma w domu — i powoli zaczynam się niepokoić...

Delegacja studentów u I sekretarza KŁ PZPR

W związku z odbywającą się kampanią sprawozdawczo-wyborczą w Socjalistycznym Związku Studentów Polskich, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR **Bolesław Koperski** przyjął w dniu wczorajszym delegację młodzieży studenckiej z przewodniczącym Zarządu Łódzkiego SZSP **Andrzejem Mikołajczykiem.**

Przedstawiciele młodzieży studenckiej naszego miasta poinformowali I sekretarza o przygotowaniach do II Łódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej SZSP oraz najważniejszych dokonaniach w minionej kadencji.

I sekretarz KŁ PZPR **Bolesław Koperski** życząc młodzieży studenckiej dalszych osiągnięć w nauce i działalności społecznej, wskazał na konieczność dalszego podniesienia efektywności nauczania oraz wzmożenia pracy ideowo-wychowawczej w środowisku akademickim.

W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Rady Łódzkiej FSZMP **Mirosław Czesny.**

Projekt zniesienia pisemnych deklaracji celnych

Jak już informowaliśmy, z dniem 1 marca br. weszły w życie nowe przepisy celne. Wprowadziły one dalsze ułatwienia przy przywozie z zagranicy wielu artykułów codziennego użytku poprzez całkowite lub znaczne obniżenie dotychczasowych stawek celnych. W ślad za tym Główny Urząd Ceł przygotowuje dalsze usprawnienia organizacyjne w pracy swoich placówek granicznych z myślą przede wszystkim o wygodzie pasażerów. I tak rozpatruje się możliwość aby od nowego sezonu turystycznego (prawdopodobnie od maja) całkowicie znieść pisemne deklaracje celne. Podróżny, zamiast jak dotąd, wyszczególniać na specjalnym blankiecie wszystkie podlegające cłu a wiezione przez niego przedmioty, składałby celnikowi tylko ustne oświadczenie o tym co przewozi. Oczywiście, tak jak dotychczas, celnik będzie mógł — poprzez kontrolę — stwierdzić prawdziwość oświadczenia pasażera.

Oznaczałoby to w praktyce nie tylko szybszą odprawę celną, ale też było wyrazem zwiększenia zaufania władz celnych w stosunku do obywateli.

Równocześnie rozważa się możliwość wprowadzenia specjalnych blankietów, które pasażerowie powracający z zagranicy otrzymaliby już w polskim samolocie, wagonie, na statku lub w punkcie kontroli celnej i na których sami wpisywaliby kwoty przywiezionych przez siebie zagranicznych środków płatniczych. Służyłyby one jako zaświadczenie dla banku do ewentualnego założenia kont dewizowych. Tak więc przy kontroli granicznej celnik potwierdzać będzie oświadczenia tylko przybiciem pieczątki. Pozwoli to na zlikwidowanie częstych dotąd kolejek po „zaświadczenia dewizowe", które celnicy muszą dotychczas sami wypisywać.

Projekt tej innowacji jest również wyrazem zaufania do podróżujących za granicę obywateli. Z drugiej strony trzeba też podkreślić, że — w związku z przypadkami nielegalnego przewozu polskich i innych środków płatniczych — zaostrzone zostaną sankcje karne za przestępstwa dewizowe. Dla przykładu: niedawno wszczęto postępowanie karne przeciwko podróżnemu, u którego w czasie kontroli na lotnisku Okęcie znaleziono 18 tys. nielegalnie wywożonych dolarów i ponad 100 tys. zł.

„Concorde" będzie latał nad Kanadą

Kanadyjski minister komunikacji Otto Lang oznajmił we wtorek w parlamencie, że francusko-brytyjski samolot pasażerski „Concorde" będzie mógł przelatywać nad terytorium Kanady, jednakże nie z prędkością ponaddźwiękową. Dodał, że wiąże się to z zarządzeniami federalnymi, które zabraniają przelotów nad Kanadą z prędkością przekraczającą barierę dźwięku.

Program rozwoju woj. piotrkowskiego tematem spotkania władz z dziennikarzami

Centralne położenie woj. piotrkowskiego, jego bogate tradycje przemysłowe, a przede wszystkim fakt, iż tu właśnie w bieżącym 5-leciu powstaje paliwowo-energetyczny gigant naszego kraju, predestynuje województwo do odegrania w najbliższych latach roli szczególnej. Inwestycja bełchatowska jest równocześnie ogromną szansą rozwoju tego regionu.

Program rozwoju woj. piotrkowskiego w latach 1976—1980, a zwłaszcza w pierwszym roku 5-latki był właśnie tematem spotkania partyjnych i administracyjnych władz województwa z przedstawicielami prasy, radia i TV. Szczegółowych informacji dziennikarzom udzielili: I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie — St. Składowski i wojewoda piotrkowski — L. Wysłocki.

Następnie dziennikarze zapoznali się z osiągnięciami zakładów przemysłu lekkiego Tomaszowa Maz. i zwiedzili Zakłady Przemysłu Wełnianego „Tomtex". W czasie spotkania w tym zakładzie I sekretarz KM PZPR w Tomaszowie — W. Walach poinformował o inicjatywach społecznych mieszkańców miasta i jego zakładów przemysłowych.

(brz)

Juan Carlos złoży wizytę w St. Zjednoczonych

Rzecznik Białego Domu podał, że na zaproszenie prezydenta Forda w dniach od 2 do 3 czerwca br. Stany Zjednoczone odwiedzi szef państwa hiszpańskiego, król Juan Carlos. W czasie wizyty przeprowadzi on rozmowy z prezydentem USA.

Będzie pomnik kobiety

Inicjatywa zrodziła się już dawno. Dyskusje były niezwykle ożywione i trwały długo. Aż wreszcie zapadła decyzja o budowie w Łodzi pomnika kobiety. Jaki będzie — zdecyduje konkurs, który potrwa przez cały bieżący rok.

Na pewno nie będzie łatwo zamknąć w monumentalnym kształcie wizerunku kobiety, w którym każda z nas znalazłaby cząstkę siebie. Na pewno rozpoczną się spory o artystyczny kształt pomnika, który w naszym mieście jest szczególnym symbolem kobiety pracującej w przemyśle.

Jeszcze w tym 5-leciu (na placu Zwycięstwa) zobaczymy efekty pracy artystów rzeźbiarzy. Sprawę pomnika ma w swoich rękach specjalnie powołany Komitet Obywatelski Budowy Pomnika Kobiety, na czele którego stanął I sekretarz KŁ PZPR — **B. Koperski.**

Wielu zainteresowanym, którzy postulowali budowę, którym bliska jest sprawa jej realizacji podajemy konto: I Oddział PKO 47513-36243-132 Łódź — tutaj mogą przekazywać pieniądze.

Przybywa nam zatem jeszcze jedna kobieta. Warto o tym pamiętać zwłaszcza w przededniu Święta Kobiet. (rg)

KRONIKA WYPADKÓW

● Wczoraj w Łodzi przy zbiegu ulic Zgierskiej i Pojezierskiej w tramwaju 11/5 podczas gwałtownego hamowania upadła 76-letnia Maria R. (al. Kościuszki 106). Pasażerka doznała złamania kręgosłupa i przebywa w szpitalu.

● Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Stanisława siostry Jolanta (lat 9) i Katarzyna (lat 8) T. (Piotrkowska 292) przechodząc nieostrożnie jezdnię potrącone zostały przez samochód osobowy. Dziewczynki opatrzono w pogotowiu.

● Na skrzyżowaniu ulic Wschodniej i Jaracza kierowca „Żuka" 6625 IW uderzył w tył „Wartburga" 3944 IS. Ofiar w ludziach nie było, straty ok. 5 tys. zł.

● Przy zbiegu ulic Letniej i Drewnowskiej kierowca „Trabanta" FI 9529 spowodował zderzenie z tramwajem 26/5. Straty 2 tys. zł.

● Na ul. Grabieniec na skutek nieostrożnej jazdy kierowcy samochód „Wołga" 4868 IO zderzył się z „Fiatem" 2863 IF. Straty 1500 zł.

● W Pabianicach na ul. Partyzanckiej 4 od „Jelcza" odpięła się przyczepa, która zmusiła do gwałtownego hamowania kierowcę „Stara" FH 6508 w którego uderzył „Star" 4035 ZH. Ofiar nie było, straty wynoszą ok. 6 tys. zł.

● Świadkowie oraz kierowca „Żuka", który w dniu 18 lutego br. ok. godz. 6.30 na ul. Ogrodowej przed posesją 21 potrącił kobietę, proszeni są do WKRD MO ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86. (kl)

Skazani za kradzieże w „Wizamecie"

Łódzkie Zakłady Wyrobów Metalowych „Wizamet" są producentem nożyków do golenia marki „Polsilver" i „Iridium". Proces technologiczny wytwarzania żyletek kończy się z momentem przekazania zapakowanych i zalakowanych kartonów do magazynu. Do tego momentu żyletki w żadnej z faz produkcyjnych nie są liczone. Ten fakt — to znaczy brak rozliczania ilości nożyków przed przekazaniem ich do magazynu wyrobów gotowych stwarzał możliwość dokonywania kradzieży. Wykorzystała to działająca na terenie zakładu zorganizowana grupa przestępcza. Inicjatorem — jak ustalono — był Ryszard Rychlewski — operator prasowy. Ponieważ nie miał bezpośredniego dostępu do wyrobów gotowych — nawiązał kontakt z pracownikiem pakowni — Mirosławem G. (odpowiadać będzie w odrębnym postępowaniu). Dokonał on kradzieży 3.400 sztuk nożyków i przekazał Rychlewskiemu. Ten nawiązał kontakt z innymi pracownikami, proponując im współudział w wynoszeniu kradzionych żyletek. Przestępcza spółka zaczęła systematycznie działać. Ośmiu pracowników — jak głosił akt oskarżenia w różnych okresach czasu i składach osobowych zagarnęło łącznie co najmniej 91.620 sztuk „Polsilverów" i 8.500 sztuk „Iridium" o łącznej wartości przeszło pół miliona złotych.

Dokładne rozliczenie ilości i wartości w stosunku do poszczególnych członków przestępczej grupy odbyło się na rozprawie przed Sądem Wojewódzkim. Na ławie oskarżonych zasiadło 14 osób — wśród nich także nabywcy kradzionych żyletek.

Sąd skazał: Ryszarda Rychlewskiego (Targowa 27) na karę 7 lat pozbawienia wolności, 45 tys. zł grzywny i pozbawienie praw publicznych na okres lat 5, a ponadto orzekł konfiskatę mienia w całości, Longin Krakowiak (zam. Księży Młyn 12) — pakowacz — skazany został na 8 lat, 50 tys. zł grzywny, 5 lat pozbawienia praw i konfiskatę mienia w całości, Jan Brochocki (Zbaraska 4) — na 5 lat i 25 tys. zł grzywny, Wiesław Szymurski (Bracka 27) — 4 lata i sześć miesięcy pozbawienia wolności i 25 tys. zł grzywny, Jerzy Błaszkiewicz (Gołębia 10) i Kazimierz Badek (Surowcowa 9) skazani zostali na kary po 4 lata pozbawienia wolności i po 30 tys. zł grzywny. Wykonanie kar wymierzonych innym osobom sąd zawiesił na okres 5 lat. Wymierzono im też kary grzywny.

Na rzecz okradzionych zakładów „Wizamet" zasądzono odpowiednie kwoty od skazanych (w tym od Longina Krakowiaka 142 tys. zł, a od Ryszarda Rychlewskiego ok. 102 tys. zł). Wyrok nie jest prawomocny.

Do odrębnego postępowania wydzielono materiały dotyczące sprzedawców kiosku „Ruchu", którzy nabywali od oskarżonych nożyki do golenia i wprowadzali do obrotu jako towar własny, a poza tym materiały dotyczące kradzieży książek i broszur z Zakładów Graficznych w Łodzi oraz materiały dotyczące obrotu towarami pochodzącymi z importu: zegarkami, bluzkami damskimi, gumą do żucia, pismami pornograficznymi i papierosami. (tar)

Płyną barki z węglem

Po zimowej przerwie wznowiono nawigację na Odrze. Pierwsze barki z węglem płyną już w dół rzeki. Z portu w Koźlu wypłynie w ciągu najbliższej doby kolejnych 80 barek, załadowanych węglem dla krajowych elektrowni. W br. „Zegluga na Odrze" będzie cennym partnerem dla PKP — z kopalń śląskich barki i zestawy pchane odbiorą bowiem blisko 3,2 mln ton węgla, który przewieziony zostanie na trasie Gliwice — Koźle — Szczecin — Świnoujście. Odrzańska „mała flota" przetransportuje więc w br. dwukrotnie więcej węgla niż przed rokiem.

Wyroki za gwałt

Przed Sądem Wojewódzkim w Piotrkowie Tryb. na sesji wyjazdowej w Tomaszowie Maz. odbyła się rozprawa przeciwko sprawcom zbiorowego gwałtu dokonanego na 18-letniej dziewczynie.

Oskarżeni Andrzej Nieniek, Stanisław Przepiórka i Zdzisław Chojnacki skazani zostali na kary od 11 do 13 lat pozbawienia wolności.

APEL MO

Energiczne poszukiwania sprawcy zbrodni w Pabianicach

Komenda Miejska MO w Łodzi podała wczoraj, że 1 marca w Pabianicach przy ul. Olszynowej 19 znaleziono zwłoki 3,5-letniego Wojciecha Rogalki, zam. w Pabianicach przy ul. Moniuszki 105. Dziecko padło ofiarą ohydnego mordu.

Komenda Miejska MO zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o pomoc w prowadzonych poszukiwaniach sprawcy zbrodni. Wszystkie osoby, które widziały Wojciecha Rogalkę w dniu jego uprowadzenia, tj. w sobotę 21 lutego prosi się o zgłaszanie osobiste bądź telefoniczne do Komendy Miejskiej MO w Pabianicach przy ul. Wandy Wasilewskiej 6, tel. 21-75.

Chłopiec wyglądał na 3—4 lata. Miał wzrost 104 cm i średnią budowę ciała, twarz drobną, bladą, włosy blond z grzywką z przodu, a z tyłu długie. Był ubrany w płaszczyk z kapturem koloru czerwonego w czarną kratę, rękawy wykonane z czerwonego „misia", spodnie „texasy" i czerwone kozaczki. Na głowie miał różową czapeczkę, a na szyi szalik w kolorze różowym.

Z powodu zgonu naszego b. długoletniego pracownika

TOW.

STANISŁAWA KORNACKIEGO

odznaczonego Złotym Krzyżem Zasługi, Orderem 10-lecia oraz innymi odznaczeniami.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają:

DYREKCJA, RADA ROBOTNICZA POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2 w ŁODZI

MAŁY LOTEK

I losowanie
1, 3, 9, 21, 34
wylosowana banderola:
823211

II losowanie
3, 8, 9, 25, 27
wylosowana banderola:
198145

PODZIĘKOWANIE

W imieniu Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego za kondolencje po śmierci

Andrzeja Benesza

przewodniczącego CK SD
wicemarszałka Sejmu PRL

złożone przez Komitet Centralny PZPR, Naczelny Komitet ZSL, Prezydium Sejmu PRL, OK FJN, Radę Państwa, rząd PRL oraz przedstawicielstwa dyplomatyczne w Polsce, za liczne listy i telegramy nadesłane przez terenowe władze polityczne i administracyjne, organizacje społeczne i zawodowe, organizacje i członków SD oraz przedstawicieli społeczeństwa podziękowanie tą drogą składa

PREZYDIUM
CENTRALNEGO KOMITETU
STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

W dniu 28 lutego 1976 roku po ciężkiej chorobie zmarła przeżywszy lat 79 nasza droga Matka, Siostra i Babcia

S. + P.

JULIA HELENA ROSIEWICZ

Nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się dnia 5. III. br. o godz. 8, w kaplicy Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie

CÓRKA, SIOSTRY, ZIĘĆ, WNUKI I PRAWNUKI

KOLEDZE INŻ.

JÓZEFOWI BŁASZCZYKOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 2

TOWARZYSZOWI

WOJCIECHOWI DRYGASOWI

wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY z REDAKCJI

TOWARZYSZOWI REDAKTOROWI

WOJCIECHOWI DRYGASOWI

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

DYREKCJA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY ŁÓDZKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

RED.

WOJCIECHOWI DRYGASOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

ZARZĄD ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH i ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH"

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciołom i Znajomym, którzy w ciężkich dla nas chwilach okazali pomoc i współczucie oraz tym, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego

OJCA

S. + P.

BOLESŁAWA ROGOWSKIEGO

serdeczne podziękowanie składają

DZIECI i WNUKI

Dnia 2. III. 1976 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 75 nasz drogi Mąż, Ojciec, Dziadek

S. + P.

JAN GOGOLCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. III. 76 r. o godz. 16, z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku.

ŻONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ i WNUCZĘTA

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Bilety na łódzkie derby Widzew—ŁKS

Mając na uwadze ogromne zainteresowanie niedzielnym meczem o mistrzostwo ekstraklasy piłkarskiej Widzew — ŁKS (spotkanie rozegrane zostanie na stadionie przy al. Unii), kierownictwo widzewskiego klubu — pełniącego rolę gospodarza — zorganizowało przedsprzedaż biletów w kasach stadionu przy ul. Armii Czerwonej 80 i stadionu ŁKS (od ul. Krzemienieckiej), w sekretariacie ŁKS (Piotrkowska 76), „Orbisu" (pl. Wolności 6) oraz w kioskach „Ruchu" (ul. Armii Czerwonej 84 i przy dworcu PKP Łódź-Niciarniana).

Tenis ziemny

Zakończone zostały halowe mistrzostwa Łodzi w tenisie. Mistrzem seniorów został P. Rozpara (MKT) przed Wiśniewskim (Start). Tenisista MKT wygrał 6:4, 7:6.

W grze pojedyńczej kobiet zwyciężyła Morawska z MKT i ona reprezentować będzie Łódź w Mistrzostwach Halowych Polski juniorów, które odbędą się 4—7 marca w Zabrzu.

Komunikat Totka

W zakładach Dużego Lotka z dnia 29. 2. 76 r. stwierdzono:

LOSOWANIE I

4 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 356.106 zł; 195 rozw. z 5 traf zwykł. — wygrane po około 7.000 zł; 9.053 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 236 zł; 147.692 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 14 zł

LOSOWANIE II

84 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po około 28.000 zł; 4.982 rozw. z 4 trafienaimi — wygrane po 722 zł; 89.388 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 67 zł.

● Kukla obronił rzut karny ● Dobra zaliczka na rewanż

Hamburger SV — Stal Mielec 1:1 (1:0)

Miłą niespodziankę sprawiła jedenastka mieleckiej Stali remisując wczoraj w Hamburgu w pierwszym meczu ćwierćfinału pucharu UEFA z miejscowym HSV Hamburger 1:1 (0:1).

Bramkę dla Stali uzyskał w 46 min. — Oratowski, dla HSV — Bertl (w 11 min.).

Stal wystąpiła w Hamburgu w składzie: Kukla, Rześny, Kosiński, Bielewicz, Per. Kasperczak, Huatio, Oratowski, Lato, Krawczyk, Karaś.

Myślę, że nie będzie zbytniej przesady w stwierdzeniu, iż na taką grę — jaką zaprezentowała wczoraj w Hamburgu mielecka Stal — czekali właśnie sympatycy futbolu w naszym kraju. Po niepowodzeniach pozostałych trzech polskich zespołów startujących w obecnej edycji rozgrywek o europejskie puchary, po fatalnych występach narodowej reprezentacji w eliminacyjnych pojedynkach do ME — mielczanie swoim udanym występem w spotkaniu z SV Hamburger poprawili nieco nadszarpniętą reputację polskiego piłkarstwa, które tak wspaniale zaprezentowało się w finałach X MŚ przed dwoma laty.

Nie ma też co ukrywać, że zasiadając przed telewizorami obawialiśmy się o końcowy rezultat wczorajszego spotkania. Z tej chociażby prostej przyczyny, iż nasza jedyna „eksportowa" drużyna stanęła do pojedynku będąc zaledwie u progu sezonu mistrzowskich rozgrywek, podczas gdy Hamburger SV ma za sobą sporo już prób w rywalizacji o mistrzowskie punkty pierwszej ligi RFN.

A tymczasem Lato i jego koledzy w pełni wykonali przedmeczowe założenia stosując mądrą taktykę obronną a jednocześnie skutecznie kontratakując w nadarzających się sytuacjach. Obok Laty „zatrudniającego" niemal przez całe 90 minut podwóch a nierzadko i trzech „opiekunów" swojej osoby, na słowa wyróżnienia zasłużyli kapitan mieleckiej drużyny — Kasperczak, strzelec bramki — Oratowski oraz bramkarz Kukla — który nie zmarnował szansy wyczuwając skutecznie intetncję egzekutora „jedenastki" Volkerta i przyczyniając się tym samym do uzyskania na gorącym stadionie w Hamburgu wyniku remisowego. Rezultat ten stawia w korzystniejszej sytuacji nasz zespół w rewanżowym pojedynku w Mielcu za dwa tygodnie. Mamy nadzieję, że szansa ta będzie przez Stal w pełni wykorzystana.

Pierwsze mecze ćwierćfinałów europejskich pucharów przyniosły kilka niespodzianek, co ilustrują zamieszczone poniżej rezultaty meczów w KPE, PZP i pucharze UEFA.

(wrób.)

A oto wyniki które otrzymaliśmy do momentu zamykania dzisiejszego numeru gazety:

KLUBOWY PUCHAR EUROPY:

Dynamo Kijów — St. Etienne 2:0 (1:0)
Hajduk Spilt — PSV Eindhoven 2:0 (2:0)
Borussia M-gladbach — Real Madryt 2:2 (2:1)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Celtic Glasgow — Sachsenring Zwickau 1:1 (1:0)
Sturm Graz — Eintracht Frankfurt 0:2 (0:0)
Anderrlecht Bruksela — Wrexham 1:0 (1:0)
FC den Haag — West Ham United 4:2 (4:0)

PUCHAR UEFA

HAMBURGER SV — STAL MIELEC 1:1 (1:0)
Dynamo Drezno — Liverpool 0:0
FC Brugges — AC Milan 2:0 (1:0)
FC Barcelona — Lewski Spartak Sofia 4:0 (2:0)

Spotkania rewanżowe rozegrane będą 17 marca. Losowanie półfinałowych par odbędzie się w Zurichu 19 bm. Pierwsze mecze półfinałowe zaplanowało na 31 marca, a rewanże — 14 kwietnia br.

* * *

■ W towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Londynie Queens Park wygrał z moskiewskim Dynamo 1:0, Piłkarska reprezentacja Szwecji pokonała narodowy zespół Algierii 2:0.

ŁYŻWIARSKIE MŚ W GOETEBORGU

W kolejnym dniu trwania mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym rozgrywanych w Goeteborgu rywalizowały pary taneczne. Po dwóch tańcach obowiązkowych prowadzi duet radziecki L. Pachomowa — A. Gorzkow. Mistrzowie olimpijscy i mistrzowie Europy wyprzedzają swych rodaków I. Mojsiejewa — A. Minekow oraz parę USA C. O' Connor — J. Millns.

Mistrzowie Polski T. Weyna — Urban i P. Bojańczyk zajmują 7 miejsce, a młody duet łódzkiego Społem E. Węgrzyk — A. Alberciak sklasyfikowani są na 17 pozycji na 19 startujących par.

W programie obowiązkowym wystąpili soliści. W. Kowalow (ZSRR) utrzymał prowadzenie przed Anglikiem J. Currym i reprezentantem NRD — J. Hoffmanem.

Polak Głowania zajmuje 17 miejsce.

Złote medale w parach sportowych zdobył duet ZSRR — I. Rodnina i A. Zajcew. Para ta już od 4 lat na wszystkich poważniejszych imprezach staje na najwyższym podium.

Tytuł wicemistrzowski zdobyła para NRD — R. Kermer i R. Oesterreich, wyprzedzając drugi duet ZSRR I. Worobjewą i A. Własowa.

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY

Inwestycje spółdzielni inwalidów

Miniona pięciolatka była okresem wielkich i ważnych dla gospodarki narodowej robót budowlanych. Samo tylko miejskie województwo łódzkie wzbogaciło się o 31 nowych fabryk. Mówiąc o inwestycyjnym dorobku ostatniego pięciolecia, na czołowym miejscu wymienia się zwykle duże zakłady, jak „Teofilów", „Dywilan", „Polanil", „Bistone" i inne. A przecież ten nie spotykany w historii Polski Ludowej rozmach inwestycyjny objął swym zasięgiem także wiele mniejszych zakładów.

Przykładem może być spółdzielczość inwalidzka. W Łodzi i na terenie byłego woj. łódzkiego większość zakładów jeszcze na początku pięciolatki pracowała w bardzo trudnych warunkach. Produkcję i usługi wykonywano w adaptowanych pomieszczeniach, znajdujących się w starym budownictwie.

Początkiem zmian była budowa Zakładu Usług Technicznych w Łodzi. Ten obiekt (łączny koszt zamyka się suma blisko 60 mln zł) pracuje dla potrzeb wszystkich 39 spółdzielni, zrzeszonych w Regionalnym Związku Spółdzielni Inwalidów. Jego zadaniem jest wykonywanie usług (jak np. realizacja zamówień na narzędzia) potrzebnych do prawidłowej pracy poszczególnych zakładów.

W 1974 roku przekazano do użytku dwa nowe obiekty, po 10 mln złotych każdy — jeden dla Meblarskiej Spółdzielni Inwalidów im. M. Buczka, a drugi dla Spółdzielni „Pionier" w Głownie. W ubiegłym roku natomiast z katastrofalnych wprost pomieszczeń, do nowego budynku przeprowadziła się załoga Spółdzielni „Dina" w Łodzi. Niezależnie od zdecydowanie lepszych warunków pracy otrzymała ona dobrze wyposażone pomieszczenia do rehabilitacji.

Niezależnie od budowy całych zakładów, prowadzono liczne prace adaptacyjne, mające na celu poprawę warunków pracy w starych budynkach. Przybyło także kilka nowych pawilonów handlowych i usługowych.

Zapoczątkowane w ubiegłej pięciolatce prace kontynuowane są obecnie. W trakcie realizacji znajdują się dwie wielomilionowej wartości inwestycje. Kosztem 33 mln zł wznosi się w Łodzi pomieszczenia dla Spółdzielni „Sinpo" Natomiast 100 mln zł kosztować będzie budowa „Rusałki". Pierwsza z nich ma być przekazana do użytku jeszcze w bieżącym roku, druga — pod koniec 1977 r. Ponadto kosztowne prace budowlane prowadzi „Zorza" i „Rawianka" w Rawie Mazowieckiej.

W kolejce na rozpoczęcie budów czekają już w Łodzi „Elektromont" i Spółdzielnia im. W. Hibnera oraz „Przodownik" w Aleksandrowie, „Krójmet" w Opocznie, „Przyszłość" w Wieluniu i „Zwycięstwo" w Zduńskiej Woli. Pierwsze cztery znajdują się na liście budów przewidzianych do rozpoczęcia w I półroczu bieżącego roku. Lista ta jest załącznikiem do uchwały Rady Ministrów nr 222. Roboty zlecono już poszczególnym wykonawcom i tylko od nich zależy, kiedy wmurowane zostaną akty erekcyjne.

Wysiłek inwestycyjny, znaczne nakłady skierowane na rozwój i modernizację spółdzielczości inwalidzkiej przyniosły dużą poprawę warunków pracy inwalidów, zatrudnionych w zakładach łódzkiego regionu. Warto w tym miejscu podkreślić, że wszystkie spółdzielnie zatrudniają niemałą rzeszę osób, bo prawie 23 tysiące.

Poprawiły się także warunki wypoczynku inwalidów. Pod względem ilości miejsc na wczasach i koloniach istnieje pełne pokrycie potrzeb. Nie ma jednak większego wyboru i nie zawsze można pojechać na wczasy w takim okresie i do takiej miejscowości, jaka najbardziej odpowiada pracownikowi. Stąd też Regionalny Związek Spółdzielni Inwalidów w Łodzi czyni starania w kierunku otwarcia własnych ośrodków.

W nadchodzącym sezonie wczasowym ma być przekazany do użytku ośrodek w Chodczu pod Włocławkiem. Będzie to pierwszy w regionalnym związku ośrodek wypoczynkowy. Na jednym turnusie pomieści około 30 osób. Przewidziany on jest także jako baza wypadowa dla sobotnio-niedzielnych wyjazdów. Starania kierownictwa związku mają na celu otwarcie w najbliższych latach kilku innych podobnych ośrodków nad morzem i w górach.

(ik)

U „Marchlewskiego"

BOHATERA DZISIEJSZEGO ARTYKUŁU NIE TRZEBA NIKOMU W ŁODZI PRZEDSTAWIAĆ. WIADOMO — DRUGI, CO DO WIELKOŚCI ZAKŁAD W MIEŚCIE, HISTORIA, TRADYCJE, NAWET... ZABYTKI. 7 TYSIĘCY ZAŁOGI, 66 MILIONÓW METRÓW TKANIN ROCZNIE, O WARTOŚCI 2 MLD 400 MLN ZŁ. POTĘŻNE PRZEDSIĘBIORSTWO, WCIŚNIĘTE NA KILKUNASTU HEKTARACH, NA STYKU DZIELNIC. MIASTECZKO W MIEŚCIE, Z WŁASNYMI ULICAMI O NAZWACH ŻYWCEM Z POWIEŚCI PRODUKCYJNYCH. SERCE PRZEMYSŁOWEJ ŁODZI.

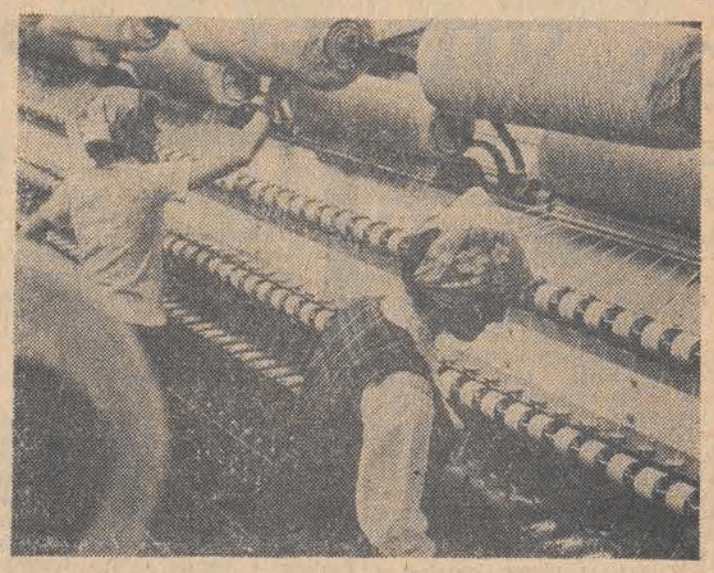

Fot. A. Wach

MODERNIZACJA

Wszystko się wokół zmienia. U „Marchlewskiego" — pozornie nic. Ale tylko pozornie. Poznański nie poznałby swych włości. Nie zmieniły się bowiem tylko mury — i to te najbardziej charakterystyczne z czerwonej, osmolonej cegły, bo znajdują się one pod opieką konserwatora zabytków. „Nadzienie" jest już inne. Przybyły za wysokim parkanem nowe obiekty, ale giną w cieniu owych już historycznych — stąd wrażenie, że „Marchlewski" jest taki, jakim był od lat. Tak jednak może się tylko wydawać.

Konkretne są liczby. „Marchlewski" od lat wprawdzie utrzymuje wysokość produkcji około 65 mln metrów tkanin, ale dawno odszedł od perkalików i flanelek. By tę ilość przekazać na rynek, w 1945 zatrudniał 10 tys. osób, w 1973 — 7,800, a obecnie poniżej 7000. A więc ta sama ilość, lepszej, a więc bardziej pracochłonnej tkaniny, przy załodze o 3 tys. mniejszej. Większa wydajność niewątpliwie, ale czy osiągnięta tylko pracą ludzkich mięśni? Ma ona tutaj swoje źródło w modernizacji.

Modernizacja to pojęcie bardzo szerokie. Można pod nią podciągnąć i wymianę maszyn pojedynczych, starych, nadających się tylko na złom — na nowe. Wymiana ta nie powoduje zasadniczych zmian w procesie technologicznym. Modernizacją wyższego stopnia będzie wymiana urządzeń na całe nowe ciągi gruntownie rewolucjonizujące proces technologiczny i zmniejszające stan zatrudnienia.

Modernizacją nazwać można także wyższy stopień remontu kapitalnego samych murów. Nie tylko wymiana stropów, instalacji, malowanie, podpieranie stemplami, ale powiększanie kubatury obiektów poprzez podnoszenie dachów, wybijanie całych ścian, dobudowywanie nowych pomieszczeń produkcyjnie połączonych ze starymi.

Cokolwiek byśmy jednak tutaj podciągali pod pojęcie modernizacji, nie przesadzimy twierdząc, że u „Marchlewskiego" znajdziemy właściwie chyba wszystko

W latach pięćdziesiątych, wśród starych ruder, na fundamentach starego obiektu — wybudowano tkalnię szedową. W tychże latach — trzeba było wznieść nową kotłownię. Nadwyżki ciepła wykorzystuje miasto, ogrzewają one część naszych mieszkań W latach 1967—1969 wybudowano nowy bielnik — kadzie drewniane, kotły warzelne zastąpiono nowymi ciągami technologicznymi. Wyliczyliśmy tylko trzy obiekty — te najważniejsze. Ich budowa — na ruinach starego — to najbardziej widoczne akcenty tego, co się działo do niedawna.

Dwadzieścia kilka lat życia „Marchlewskiego" — to jednak permanentna niewidoczna na zewnątrz modernizacja właściwie wszystkiego. To nieustająca praca prawie 200 osób z Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego i Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego „Północ" — którego drugą siedzibą i podstawowym placem budowy od lat trzydziestu są ZPB im. Marchlewskiego Remontowano, podnoszono dachy, zmieniano podłogi i cała gospodarkę podpodłogową — na „chodzie". Hale oddzielano sznurkami jak w domach towarowych stoiska w czasie remanentu W jednej części pracowali włókniarze, w drugiej budowlani.

— Nigdy nie wiadomo było, na co mogliśmy w czasie tych modernizacji trafić — opowiada dyrektor ŁPB „Północ" inż. **Stanisław Przygocki.** Raz budowlani natrafili kopiąc teren, na fundamenty starej gazowni Poznańskiego, o której wiedziano, że była, ale gdzie — nie bardzo...

Kierownik działu inwestycji — inż. **Zbigniew Pankiewicz** — przyznaje, że sam dokładnie nie wie, co się we wszystkich bunkrach, piwnicach całego kompleksu obiektów fabrycznych znajduje...

Tę uwagę przytoczyłam po to, by uzmysłowić Czytelnikom jak trudna była ta modernizacja. Nie dysponując starymi planami zakładów — Poznański budując zakład na pewno nie dysponował planem zagospodarowania przestrzennego, dobudowywał tak jak dyktowała koniunktura, byle taniej, byle szybciej. Obecnie brygady SOWI i „Północy" nie bardzo wiedzą, przystępując do wykopów, co znajdą pod ziemią, pod podłogą... Mimo tych olbrzymich trudności zakłady modernizowano. I w tych zakładach normalnie pracowano!

Tak wyglądała modernizacja do roku 1973. — Obecnie przeżywamy drugi — wyjaśnia zastępca dyrektora do spraw technicznych inż. **Jan Leśniak** — etap modernizacji.

Ten drugi etap od 1973 r. — to inny start. Już można sobie pozwolić na szerszy oddech, już nie łatać, byle załatać, działać z dnia na dzień — ale planowo, długofalowo.

Modernizacja jest już kompleksowa. Same lata 1973—1975 kosztowały pół miliarda złotych. Zmodernizowano tkalnię wysoką (stropy, instalacje, maszyny — najnowsze krosna sauerowskie). Lepsze tkaniny, lepsze warunki. Część oddziału przygotowawczego przeniesiono z piwnicy tkalni wysokiej, by tam urządzić część socjalną dla tkalni. Wybudowano — jak mi mówią w „Marchlewskim" najładniejszy w branży oddział przygotowawczy tkalni. Zmodernizowano przędzalnię (wymiana maszyn).

Drugi etap modernizacji kompleksowej (1,3 mld zł) rozpoczęto w roku bieżącym. To m. in. nowe obiekty wśród starych. Tkalnia bezczółenkowa, centralny warsztat mechaniczny, magazyn surowca.

Chcąc wybudować zakład produkcyjny tego typu od podstaw, w pustym polu, wybudowano by, może i na pewno, zakład lepszy, o warunkach pracy w poszczególnych oddziałach mniej z sobą kontrastującymi, aniżeli przy Ogrodowej z pięknym zielonym patio i rozległymi palarniami dla załogi — ale kosztowałoby to około 8—9 miliardów zł...

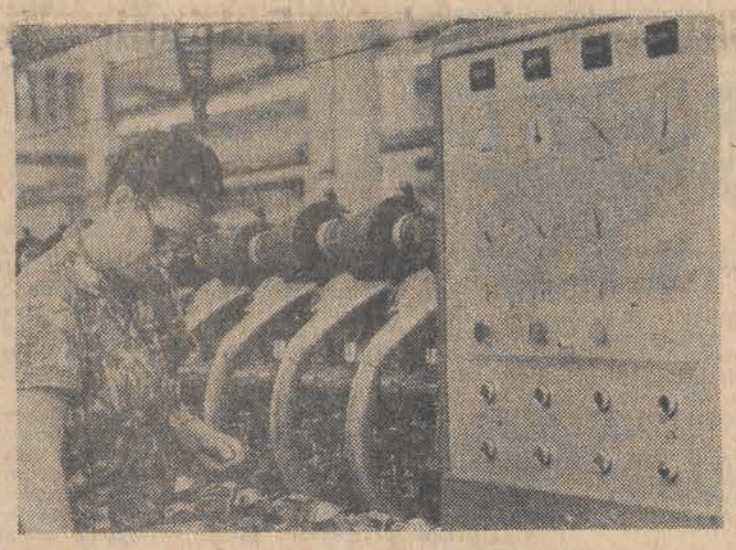

PERMANENTNA

Rzecz zresztą nie tylko w pieniądzach. W czasie rozmowy od razu w tych rozważaniach wyskakują nam takie momenty jak: oszczędność materiałów budowlanych cykl budowy, moc przedsiębiorstw budowlanych i o czym nie wolno nam zapominać ani na chwilę: **Marchlewski modernizując się oddaje każdego dnia tyle produkcji, ile tego wymaga plan.** Modernizacja nie jest, i nie była i nie będzie ewentualnym argumentem w czasie dyskusji nad planem produkcyjnym.

ALINA PONIATOWSKA

Prawo i życie

KATASTROFA!...

Zofia Tarnowska

Edward R., 27-letni mieszkaniec Tomaszowa Maz. **z zawodu maszynista parowozów PKP** — już od rannych godzin 4 listopada rozpoczął „rundę alkoholową". O 20 wypił ze znajomym dwie butelki wina, spotkanie z innym było okazją do kupienia następnej butelki i spożycia jej zawartości. Następnie maszynista umówił się na spotkanie w restauracji „Mazowianka". Spotkali się tam we trzech i wypili pół litra wódki. Współbiesiadnicy mieli dosyć i poszli do domu, ale Edward R. wrócił z ulicy do restauracji i tam w towarzystwie czterech nieznanych mu osób wypił jeszcze pół litra wódki. Całe popołudnie i cały wieczór spędził w „Mazowiance", a kiedy towarzystwa zabrakło — pił sam piwo przy bufecie. Wypił 6 dużych kufli. Opuścił restaurację koło godz. 21 z bólami żołądka. Kiedy znalazł się w domu wypił w charakterze lekarstwa łyżkę nalewki spirytusowej na orzechach. Nie dane mu było kurować się skutecznie. Żona poinformowała go, że po południu był awizator ze stacji wzywający go do pracy. Stawił się więc około godz. 23 u dyspozytora Ryszarda S. baczac, by nie stanąć blisko niego, żeby nie zdradzić swojego stanu.

Spóźnił się znacznie do pracy. Pociąg towarowy nr 12499, który miał prowadzić, przyjechał do Tomaszowa Maz. ze stacji Łódź-Olechów. Tu, zgodnie z planową zmianą obsługi miał go przejąć Edward R Jego pomocnik zjawił się punktualnie, ale maszynisty nie było. Dyspozytor wyznaczył innego Kiedy zjawił się Edward R. powiedział mu o tym i wydając dyspozycję poprowadzenia pociągu polecił poinformować o tym maszynistę, który już był w parowozie. Ten ucieszył się, że kończy pracę i zdał parowóz Edwardowi R. Siedemnaście minut po północy pociąg ruszył z Tomaszowa do Opoczna.

• • •

O godz. 1 (5 listopada) wjechał na stację Opoczno pociąg towarowy nr 21490 relacji Skarżysko-Kamienna — Tomaszów Maz. Miał wolną drogę na dalsza jazdę z tym, że mijanie z pociągiem nr 12499 miało nastąpić na stacji Słomianka (linia jest jednotorowa). Dyżurna ruchu tej stacji przygotowała urządzenie nastawcze w ten sposób, że pociąg nr 12499 — zgodnie z ustawionymi sygnałami — winien wjechać przy zmniejszonej szybkości na tor nr 2, zatrzymać się przed końcowym semaforem ustawionym na „stój". Stąd miał kontynuować jazdę po przejechaniu pociągu nr 21490 głównym torem.

• • •

Pociąg nr 21490 nie odjechał planowo. Zauważono blokadę hamulca w jednym z wagonów. Odblokowano, dyżurny ruchu dał znać sygnałem latarki, że można jechać i poszedł do dyżurki Tam zauważył zapalone światła w centralce telefonicznej. Podniósł słuchawkę i usłyszał podniecony głos dyżurnej ruchu ze stacji Słomianki: **pociąg towarowy 12499 przejechał po torze nr 2, minął zamknięty semafor wyjazdowy, wjechał na tor główny i jedzie bez zmniejszenia szybkości w kierunku Opoczna.** Dyżurny niezwłocznie poinformował nastawnię Opoczna, by nastawiono semafor na „stój".

Pociąg nr 12499 nie zwalniając szybkości przejechał przejazd, a następnie semafor o sygnale „stój" i wjechał na tor nr 1 w Opocznie ZDERZAJĄC się ze stojącym na tym torze pociągiem 21490, którego wyjazd po alarmującym meldunku został wstrzymany. Na całe szczęście. Gdyby ten pociąg nie miał blokady hamulca, gdyby wyjechał i nabrał szybkości — skutki zderzenia byłyby okropne. Szczęśliwemu przypadkowi należy zawdzięczać fakt, że maszynista tego pociągu i jego pomocnik uszli z życiem.

Straty według obliczeń Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Łodzi wyniosły przeszło 828 tys. zł. (Rozbitych zostało całkowicie 6 wagonów z ładunkiem, 10 zostało uszkodzonych. Na przestrzeni 120 m został zniszczony tor kolejowy).

• • •

Edward R. opuścił lokomotywę i szybko oddalił się z miejsca katastrofy. Przepadł. Zgłosił się dopiero 5 listopada wieczorem do dyżurnego Komisariatu MO w Opocznie, **po 18 godzinach od katastrofy.** W śledztwie tłumaczył się, że przebywał w jakimś lesie, gdzie „chyba musiał stracić przytomność" bowiem przebudził się dopiero wieczorem. Wtedy ponownie poszedł na miejsce katastrofy, a następnie na posterunek. Wiadomo dlaczego uciekł. Bał się, że poddany zostanie badaniom krwi na zawartość alkoholu. Czekał aż trucizna spali się w organiźmie i zostanie nikły jej ślad. Uciekł, bo był świadomy popełnienia przestępstwa.

• • •

Analiza przebiegu jazdy pociągu nr 12499 dała podstawę do przyjęcia stwierdzenia, że **obsługa lokomotywy usnęła...** Potwierdzeniem tego były wyniki eksperymentu przeprowadzonego miesiąc później. Ustalono bezspornie, **dawane przez obsługę stacji Słomianka sygnały świetlne i fonetyczne były dobrze widziane i słyszane przez obsługę parowozu tak od strony maszynisty, jak i jego pomocnika.** Podobnie było przy wyjeździe ze stacji Słomianka, przed dojazdem do przejazdu w Gorzałkowie i przed nastawnią wjazdową w Opocznie. We wszystkich tych miejscach dawano alarmujące sygnały „stój". **Gdyby którykolwiek z obsługi nie spał — musiałby je widzieć i słyszeć. Spali.** Krystyna D., pełniąca służbę na posterunku na 12 stacji Słomianka, wykonując polecenie dyżurnej Marii K. — wyszła przed posterunek dając sygnały latarką i trąbką w czasie, gdy pociąg nr 12499 zbliżał się. Przejechał nie zmniejszając szybkości, a Krystyna D. zauważyła, **że głowa maszynisty była wychylona na zewnątrz okna parowozu w takiej pozycji jakby spał...**

Spał też pomocnik. A przecież wiedział, że maszynista jest pijany, budził go dwukrotnie, a przedtem usłyszał od niego, że „jazda będzie ciężka, bo jest pod wpływem alkoholu". Nie zareagował na tę uwagę... Jest współodpowiedzialny za spowodowanie katastrofy. Obaj objęci są jednym zarzutem aktu oskarżenia aczkolwiek zróżnicowanym odpowiednimi artykułami kodeksu stopniem winy.

• • •

Z charakterystyki Edwarda R.: 6 grudnia 1971 r. ukradł z wagonu pojemnik. Kolegium ukarało go grzywną w wysokości 800 zł.

1 października 1973 r. będąc w stanie nietrzeźwym zakłócił w Tomaszowie Maz. spokój publiczny. Kolegium ukarało go grzywną w wysokości 2 tys. zł.

10 września 1974 r. w Tomaszowie Maz. będąc w stanie nietrzeźwości dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza MO. Skazany został przez Sąd Powiatowy na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na 3 lata.

Jest ojcem 5-letniego dziecka...

Czytelnicy nie oczekują chyba żadnego komentarza...

od i do CZYTELNIKÓW

DOKĄD po VIII klasie?

Spotkanie przy NTU 303-04

Za kilka tygodni tysiące ósmoklasistów będą musiały podjąć pierwszą poważną w swym życiu decyzję. Z dniem 1 kwietnia rozpoczynają się bowiem w naszym województwie zapisy do szkół ponadpodstawowych. Jakie szkoły czekają na 8-klasistów, czym się kierować przy wyborze dalszego kierunku nauki, jeśli 15-latek nie ma sprecyzowanych zainteresowań? Czy słuszne są nasze zastrzeżenia i wątpliwości? — oto najczęstszy temat rozmów rodziców z przedstawicielami Kuratorium i Woj. Poradni Wychowawczo-Zawodowej, na czwartkowym spotkaniu przy NTU 303-04. Uczestniczyli w nim udzielając odpowiedzi naszym Czytelnikom wicekurator — Z. NIEWIADOMSKI, starsi wizytatorzy szkół — K. KRYSIAKOWA i J. ZABOST, oraz psycholog z Woj. Poradni Wychowawczo-Zawodowej — J. JUSZCZYK.

— Zacznę od podstawowego pytania, szczególnie interesującego wszystkich rodziców i 8-klasistów. Czy na każdego absolwenta szkoły podstawowej czeka miejsce w szkole ponadpodstawowej?

— Nawet więcej, gdyż w br. miejsc w szkołach ponadpodstawowych będzie około 16 tysięcy, a do VIII klasy uczęszcza około 12,5 tys. uczniów. Toteż w bieżącym roku do szkół ponadpodstawowych będziemy mogli przyjąć jeszcze około 3 tys. młodzieży z innych województw.

— Ile z tych 16 tys. miejsc znajduje się w liceach ogólnokształcących? Pytam, bo córka zgodnie zresztą ze swymi zainteresowaniami i radą wychowawców zamierza starać się o przyjęcie do liceum.

— Z ogólnej liczby miejsc w szkołach ponadpodstawowych 24 proc. znajduje się w liceach, 20 proc. w średnich szkołach zawodowych (liceach i technikach), a reszta, tj. 56 proc. w ZSZ.

— Podobno w br. został zmieniony w zasadniczy sposób regulamin przyjęć. Na czym polegają te zmiany?

— Na tym, że choć wszystkie szkoły rozpoczynają przyjmowanie podań od 1 kwietnia, jedne wcześniej kończą przyjmowanie zapisów i wcześniej ogłaszają listy przyjęć kandydatów, a drugie później. Np. w szkołach ogólnokształcących i Studium Wychowania Przedszkolnego, gdzie zapisy trwają od 1 do 10 kwietnia, już w dniu 28 kwietnia będzie wiadomo, kto został przyjęty do tych szkół, a kto nie. Pozwoli to nie przyjętym przynieść od razu swoje dokumenty do techników, liceów zawodowych lub zasadniczych szkół zawodowych. W technikach oraz liceach zawodowych zapisy trwają bowiem do 8 maja, a w ZSZ do 29 maja.

— Syn jest dość dobrym uczniem i chce pójść do liceum. Czy czeka go sprawdzian?

— Tylko w przypadku, gdy liczba kandydatów będzie większa od ilości miejsc.

— Kto w br. może liczyć na przyjęcie do wybranej przez siebie szkoły bez poddania się sprawdzianowi?

— Tylko najlepsi. A więc ci, którzy na świadectwach ukończenia klasy VII i za pierwsze półrocze w klasie VIII otrzymali oceny bardzo dobre (dopuszcza się jednak możliwość ocen dobrych z wychowania fizycznego, muzycznego i plastycznego oraz zajęć praktyczno-technicznych). Następnie ci, którzy zajęli I lub II miejsce w szkolnym konkursie na najlepszego ucznia oraz laureaci konkursów przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim, którzy uzyskali miejsca od I do VI. I którzy oczywiście ubiegają się o przyjęcie do klas o właściwym profilu, tzn. laureaci konkursu z matematyki do klas o poszerzonym programie nauczania tego przedmiotu itp.

— Czy w br. powstają w Łodzi szkoły lub klasy kształcące w jakiejś nowej specjalności?

— Owszem, w związku z rozwojem przemysłu spożywczego, po długiej przerwie zostaną wznowione przyjęcia w Technikum Przemysłu Spożywczego (E. Plater 34) na kierunek piekarniczy. Poza tym w liceum zawodowym przy ulicy Praussa 4 będzie można uzyskać specjalność operatora procesów technologicznych w przemyśle spożywczym, czyli fachowca do obsługi sprzętu i aparatury, a w liceum przy ul. Franciszkańskiej 137 mechanika narzędzi do obróbki metali.

— Córka, bardzo lubiąca dzieci, chce iść koniecznie do Studium Wychowania Przedszkolnego. Czy spotka się tam z dużą konkurencją?

— W studium tym jest zwykle więcej kandydatów niż miejsc. Przy tym od kandydatów wymaga się uzdolnień muzycznych. Toteż wszyscy ubiegający się o przyjęcie do tej szkoły, podobnie jak kandydaci do Liceum Sztuk Plastycznych, winni złożyć w dniach od 1 do 15 marca indywidualne podanie do wybranej szkoły, w celu potwierdzenia, czy posiadają wymagane uzdolnienia do podjęcia nauki. Podanie takie musi złożyć córka. A gdyby wstępna kwalifikacja zakończyła się niepowodzeniem, może pomyśli pani o zawodzie opiekunki dziecięcej, który można zdobyć w Liceum Medycznym przy ul. Narutowicza 122.

— Na rodzinnej naradzie ustaliliśmy już kierunek dalszej nauki dla syna. Ale chciałabym przekonsultować nasze ustalenia ze szkołą.

— W marcu we wszystkich szkołach podstawowych odbędą się spotkania rodziców VIII-klasistów z wychowawcami. Będzie więc mogła pani przedstawić wychowawcy swoje plany i ewentualne wątpliwości.

— Po ukończeniu dwóch klas liceum ogólnokształcącego, syn chciałby się przenieść do szkoły zawodowej. Proszę o kilka adresów.

— Uczniów mających ukończone dwie klasy liceum ogólnokształcącego przyjmują w Łodzi 3-letnie szkoły zawodowe. Są to Technikum Ekonomiczne przy ul. Astronautów 19 i Technikum Łączności, ul. Strykowska 10/12 na kierunek radiotechniczny i telewizyjny.

— Dotąd przy zapisach do liceum ogólnokształcącego obowiązywała rejonizacja. Jak będzie w br.?

— Rejonizacja zostanie utrzymana nadal. Nie dotyczy ona tylko klas uprofilowanych z poszerzonym programem nauki języków obcych, matematyki, fizyki itp.

— Syn ma kłopoty ze zdrowiem, co zresztą odbija się niekorzystnie i na jego wynikach w nauce. Dotąd też nie zadecydowaliśmy o dalszym kierunku jego nauki, choć synowi marzy się mechanika precyzyjna.

— Dla kogo jest przeznaczona Poradnia Wychowawczo-Zawodowa? Pytam, bo niektórzy rodzice podchodzą do niej z taką rezerwą, a tu wychowawczyni koniecznie mi radzi udać się do poradni z córką.

— Poradnia Wychowawczo-Zawodowa przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 8 jest placówką, do której powinni zwracać się wszyscy młodzi ludzie, mający trudności z wyborem zawodu, czy to ze względu na stan zdrowia (np. wada wzroku), czy niemożność samodzielnego podjęcia decyzji. Toteż radzimy państwu jak najprędzej udać się do poradni i zarejestrować (w godzinach 8—20). Badania przeprowadzane przez lekarza i psychologa składają się bowiem z kilku etapów.

— Mamy pięcioro dzieci i niezbyt łatwe warunki materialne. W jakiej szkole najstarszy syn mógłby zdobyć szybko zawód i otrzymywać wynagrodzenie za praktykę?

— Bardzo dobre warunki nauki zapewniają uczniom zasadnicze szkoły budowlane Łódzkiego Zjednoczenia Budowlanego (Siemiradzkiego 4, Przędzalniana 66). Uczniowie tych szkół, obok wynagrodzenia za praktykę, otrzymują odzież roboczą i wyjściową oraz, tak, jak pracownicy, są objęci akcją socjalną zakładu.

— Czy istnieje w naszym mieście zasadnicza szkoła włókiennicza dla nie pracujących?

— Dotąd takiej szkoły nie mieliśmy, ale w nadchodzącym roku szkolnym zostanie ona zorganizowana przy Technikum Włókienniczym przy ul. Żeromskiego 115. W czasie 2-letniej nauki uczniowie mogą zdobyć zawód tkacza, przędzarza bawełny lub wykończalnika wyrobów włókienniczych.

— Chciałbym wybrać dla syna zawód, ciekawy, popłatny i z perspektywą.

— To może pomyśli pan o zasadniczych szkołach metalowych, w których można zdobyć wiele zawodów, mających dużą przyszłość w związku z rozwojem przemysłu elektromaszynowego. Są one 2- albo 3-letnie i po ukończeniu ich absolwenci mogą kontynuować dalszą naukę w technikach.

— Posiadam pod Łodzią niewielkie gospodarstwo i syna interesującego się ogrodnictwem...

— W Widzewie-Żdżarach, obok Technikum Mechanizacji Rolnictwa, działa Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza, mająca swoją filię w Łodzi przy ul. Chocianowickiej 198. W obu tych szkołach można zdobyć zawód ogrodnika, a później kontynuować naukę w 3-letnim technikum i zdobyć kwalifikacje warzywnika, kwiaciarza i sadownika.

(h)

Od kilku tygodni gazety pełne są ogłoszeń informujących, że łódzkie zakłady przystąpiły już do wypłaty nagród z funduszu zakładowego. Ogłoszeniom tym towarzyszy spora ilość pytań kierowanych do redakcji, świadczących, że nie dla wszystkich są w pełni jasne zasady przyznawania nagród z tego funduszu. Nie brak przy tym spraw spornych, wymagających wyjaśnień i interwencji.

Dla kogo „trzynastka"

Przypomnijmy więc raz jeszcze kiedy pracownik nabywa uprawnień do „trzynastki". Otóż wtedy, jeśli przepracował nienagannie w danym zakładzie cały rok kalendarzowy. Podkreślamy — nagroda jest związana z nienaganną pracą. Toteż ci, którzy naruszają dyscyplinę pracy muszą się liczyć z tym, że mogą otrzymać „trzynastki" w zmniejszonej wysokości, a w przypadku poważnego naruszenia regulaminu mogą nawet całkiem zostać jej pozbawieni. Całkowita utrata prawa do nagrody następuje np. wtedy, gdy pracownik opuści bez usprawiedliwienia w ciągu roku więcej niż 2 dni.

Za pierwszy rok pracy w danym zakładzie „trzynastka" wynosi 50 procent, za drugi rok 75 procent, a za trzeci i dalsze lata pracy 100 procent. Jedyny wyjątek ustawa przewiduje dla absolwentów ZSZ, szkół średnich oraz wyższych, którzy po raz pierwszy podejmują pracę. Im bowiem po przepracowaniu pełnego roku kalendarzowego w danym zakładzie od razu przyznaje się nagrodę w wysokości 100 procent, gdyż okres nauki w szkołach, które ukończyli, podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia.

Są jednak przypadki, w których pracownik zachowuje prawo do nagrody i wówczas, gdy okres jego zatrudnienia w danym zakładzie jest krótszy niż rok. Przypadki te określa zarządzenie nr 26 Min. Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych z 14 czerwca 1974 r. stanowiąc, że pracownik ma prawo do nagrody jeśli rozwiązanie z nim umowy nastąpiło w wyniku likwidacji zakładu albo reorganizacji, podczas której zakład nie miał możności dalszego zatrudnienia pracownika zgodnie z posiadanymi przez niego kwalifikacjami. Prawo do „trzynastki" pracownik zachowuje także i wtedy, gdy: 1) zakład rozwiązał z nim umowę z naruszeniem przepisów prawa, o ile okoliczność ta została stwierdzona w drodze orzeczenia komisji rozjemczej lub sądu, 2) gdy pracownik sam rozwiązał umowę bez wypowiedzenia, bo właściwy organ służby zdrowia stwierdził szkodliwy wpływ wykonywanej przez niego pracy, a zakład nie mógł przenieść go bez zwłoki na inne stanowisko.

Zarządzenie uwzględnia też jeszcze jeden przypadek, w którym pracownik nie traci uprawnień do nagrody, mimo nieprzepracowania pełnego roku kalendarzowego w danym zakładzie. Dotyczy on osób, które rozwiązały umowę w drodze porozumienia stron ze względu na służbowe przeniesienie współmałżonka do innej miejscowości.

Wszystkim tym grupom pracowników nagroda należy się zarówno z poprzedniego zakładu jak i nowego. Z tym, że rozwiązujący umowę za porozumieniem stron (ostatni przypadek) u nowego pracodawcy otrzymują ją pod warunkiem, że podjęli pracę w tym samym roku kalendarzowym, w którym nastąpiło rozwiązanie umowy z poprzednim pracodawcą.

Nieco inaczej wygląda natomiast sprawa, gdy rozwiązanie umowy w drodze porozumienia stron następuje w związku z uzyskaniem przez pracownika zatrudnienia w miejscowości położonej bliżej jego miejsca zamieszkania. Wtedy bowiem choć zachowuje on uprawnienia do nagrody w zakładzie, w którym był poprzednio zatrudniony, jeśli przepracował w nim co najmniej 6 miesięcy, w następnym może otrzymać nagrodę dopiero po przepracowaniu pełnego roku. Z tym, że od razu dostanie ją w pełnej 100 procentowej wysokości.

Dość często spotykamy się z pytaniami czy nagrody powinni otrzymać również pracownicy wracający z wojska lub kobiety przystępujące do pracy po bezpłatnym urlopie macierzyńskim w drugiej połowie roku kalendarzowego. Oczywiście powinni podobnie, jak ci pracownicy, którzy przeszli przed zakończeniem roku kalendarzowego na rentę i emeryturę lub którzy opuścili zakład w wyniku przeniesienia służbowego, czy przeszli do innego zakładu za zgodą obu pracodawców, o ile związana z przejściem przerwa w zatrudnieniu nie trwała dłużej niż 10 dni. Wysokość nagrody wypłacanej tej grupie zatrudnionych powinna być proporcjonalna do okresu pracy w zakładzie.

Przypominamy jednak, że artykuł 5 ustawy ustala, iż warunkiem wypłacenia nagrody pracownikom przechodzącym do innego zakładu za zgodą obu pracodawców, lub gdy rozwiązanie stosunku pracy następuje za wypowiedzeniem dokonanym przez zakład, czy w drodze porozumienia stron, jest przepracowanie w zakładzie wypłacającym nagrodę, co najmniej 6 miesięcy.

I ostatnia wątpliwość. Czy pracownik który cały 1975 rok był zatrudniony w jakimś zakładzie, ale z początkiem br. odszedł z niego powinien otrzymać nagrodę czy też nie. Powinien o ile praca jego była nienaganna, trwała pełny rok kalendarzowy, a rozwiązanie umowy nie nastąpiło w trybie natychmiastowym lub z winy pracownika. (h)

NTU 303-04 odpowiada w godz. 10-11

PROPOZYCJA PRACY

T. K.: Moja firma likwiduje swoje placówki w Łodzi i przenosi się wraz z całym biurem i personelem do Zduńskiej Woli. Mam już 63 lata i nie czuję się na siłach, żeby tak daleko dojeżdżać do pracy. Kierownik dał mi do zrozumienia, że mogę mieć kłopoty ze znalezieniem innej pracy. Boję się, czy na 2 lata przed emeryturą, jakiś zakład zechce mnie przyjąć.

RED.: Niepotrzebnie się Pan denerwuje, bo pracę otrzyma na pewno. Zasada jest taka, że kierownik zakładu, mającego ulec likwidacji bądź reorganizacji, jest zobowiązany przesłać do Wydziału Zatrudnienia imienny wykaz osób (z dokładnym podaniem ich zawodów i adresów) przewidzianych do zwolnienia. Właśnie po to, żeby móc przygotować dla tych ludzi odpowiednie dla nich miejsca pracy. I kiedy już nastąpi rozwiązanie umowy o pracę, wówczas Wydział Zatrudnienia wzywa każdą z tych osób i przedstawia swoje propozycje. Również i Panu zostaną one przedłożone. (g)

KLINIKA ROŚLIN

G. A.: Od 12 lat hoduję palmę, jest piękna i wysoka. Z przerażeniem zauważyłam, że jej listeczki tracą jędrność i jakby pękały. Może Redakcja wie, w jaki sposób można palmę uratować.

RED.: Przy jednym z zakładów Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego na ul. Smugowej 21, (tel. 762-28) jest klinika roślin, w której na miejscu udzielane są bezpłatne porady. Radzimy się z nią skontaktować. Gdy ogrodnik pozna przyczynę choroby, na pewno znajdzie sposób na uratowanie palmy. (g)

POCZTA czytelników DP

DAR WŁASNYCH RĄK

Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Aleksandrowie gdzieś w końcu listopada ub. roku rzucił hasło „Dar własnych rąk". Celem tej akcji było wykonanie przez kobiety różnych robótek ręcznych, które potem można by sprzedać na jarmarku, a uzyskane pieniądze przeznaczyć na „Centrum Zdrowia Dziecka".

Termin włączenia się do akcji był krótki, ale czego nie potrafią dokonać serca kobiece i zręczne ręce. W dniu 19 lutego br. w zakładowym domu kultury odbyło się spotkanie kobiet, na którym wykonane przez nie „cudeńka" ułożono estetycznie na stolikach wokół sali. Niecodzienna wystawa, ale jakże wdzięczna. Nie sposób wymienić co na niej było. By radość była większa, wystąpił kabaret Domu Kultury ze swą prapremierą. Program był wesoły i dowcipny, a później przy herbacie i paczku dyskusja. Jakże wiele padło słów, ale najważniejsze to były te, które mówiły, że na tym nie koniec akcji. My kobiety Aleksandrowa będziemy ją prowadziły nadal. Dla nas samych... dla naszych dzieci żeby kwitły ich uśmiechy. (h)

Nina Urbaniak
Aleksandrów Łódzki

ZWYKŁA USŁUGA

Opiekuję się 90-letnią staruszką i 15 stycznia w ramach tej opieki zaniosłam do prania, do punktu usługowego nr 45 spółdzielni „Czystość" w Zgierzu, paczkę z bielizną staruszki. Usługa miała być wykonana w terminie zwykłym — 1 lutego. Dziś kiedy to piszę kalendarz wskazuje, że mamy już 23 dzień lutego. Do punktu nr 45 chodzę systematycznie co drugi dzień. Do dyrekcji „Czystości" w Łodzi dzwoniłam też kilkakrotnie i zawsze słyszałam, że bielizna mojej podopiecznej już, już wędruje do Zgierza. Ale dni i tygodnie płyną, a paczka z wypraną bielizną jakoś do Zgierza nie może dotrzeć. Dziwnie wyglądają te „zwykłe" usługi świadczone przez „Czystość". (h)

w LISTACH podpowiedziane

ŚRODOWISKO RODZINNE MA SZCZEGÓLNE ZNACZENIE DLA LUDZI STARSZYCH, TYM WIĘKSZE, IM MNIEJSZE SĄ ICH MOŻLIWOŚCI AKTYWNEGO UCZESTNICTWA W SPRAWACH CODZIENNEGO ŻYCIA I KORZYSTANIA Z JEGO ATRAKCJI, OD KOGO BOWIEM WOWCZAS OCZEKUJĄ NAJWIĘCEJ SERCA I ZROZUMIENIA, PRZYJAŹNI I SERDECZNOŚCI, ŻYCZLIWEJ RADY I POMOCY, JAK NIE OD IM NAJBLIŻSZYCH, DLA KTÓRYCH PRZEDE WSZYSTKIM ŻYLI I PRACOWALI?

Obowiązek opieki

Również z punktu widzenia potrzeb młodszego, usamodzielnionego już pokolenia, więź z rodzicami, a nawet z dalszymi krewnymi, sprzyja w olbrzymiej mierze wszystkim tym integracyjno-społecznym zadaniom, których wartość procentuje niezależnie nawet od określonych sytuacji życiowych i warunków obu pokoleniowych stron. Jest więc sprawą oczywistą, iż zarówno rodzice jak i dzieci pragną, w warunkach obopólnej samodzielności, zachować nadal stałą intymność wzajemnych, serdecznych stosunków rodzinnych pamiętając o wzajemnych z tej więzi wynikających powinnościach i zobowiązaniach. Czy aby jednak wszyscy tak myślą i czynią?

— „Prosze Redakcje o interwencje — pisze jeden z Czytelników zastrzegając sobie nieujawnianie nazwiska w druku. **— Chodzi mianowicie o to, że na podstawie wywiadu, dokonanego przez opiekuna społecznego w naszym mieszkaniu, stwierdzono u nas trudne warunki materialne, wskutek czego otrzymaliśmy jednorazową zapomogę z Opieki Społecznej. Dalsza natomiast pomoc dla nas uzależniona została od przeprowadzenia wywiadu u moich dorosłych i pracujących dzieci, na temat których, nieświadom celu tej indagacji, udzieliłem opiekunowi społecznemu dość szczerych informacji, co do ich stanowisk służbowych oraz sytuacji majątkowej. Nie przypuszczałem, że to będzie miało jakiś wpływ na dalszą pomoc dla nas dwojga starszych i schorowanych ludzi, którym ta pomoc jest jak najbardziej należna i potrzebna. Uważam, że takie śledztwo, prowadzone przez Opiekę Społeczną odnośnie sytuacji materialnej dorosłych i posiadających już własne rodziny dzieci, prowadzi tylko do nieporozumień rodzinnych, powoduje niesnaski i niezgodę. Na pewno mnie wraz z chorą żoną nie jest łatwo wyżyć z mojej emerytury. Nie znaczy to jednak, żebyśmy mieli wyciągać rękę do dzieci, którym też się nie przelewa".**

Starszy pan, z taką pasją broniący intymności swych stosunków rodzinnych, ma niewątpliwie dużo racji ze swego własnego punktu widzenia. Nie bez podstaw są też zapewne jego uwagi na temat ewentualnych dezintegracyjnych skutków niezbyt zręcznego wywiadu społecznego, choćby mającego na celu zorientowanie się w sytuacji majątkowej dzieci zobowiązanych ustawowo do pomocy i alimentacji na rzecz swych starych i potrzebujących. Jakąż bowiem inną drogą dotrzeć do ludzi najbardziej pomocy potrzebujących, zorientować się w warunkach nie rokujących skutecznej opieki ze strony bliskich i w związku z tym na pomoc społeczną skazanych?

Intymność stosunków rodzinnych nie może więc być, w obliczu tych tak ważnych społecznych zadań i celów, przeciwstawną opiece barierą, co nie znaczy, iż nie jest ona wartością szanowaną i docenianą. Tworzenie warunków do zapewnienia tej intymności poprzez umożliwienie pełnej samodzielności materialnej populacji w wieku poprodukcyjnym jest jednym z zadań naszej polityki społecznej wobec ludzi starszych, konsekwentnie i sukcesywnie realizowanych w okresie ostatnich lat i to z coraz bardziej widocznym skutkiem.

Istnieją jednak sytuacje, kiedy nawet ta o wiele wyższa niż dawniej emerytura czy renta nie wystarcza, kiedy osamotnionym na starość ludziom potrzebna jest pomoc i to szerokiego zasięgu. Kiedy trzeba zatroszczyć się o opiekę lekarską czy pielęgniarską, bądź tylko dorywczą dla zapewnienia codziennej usługi przy gospodarskich czynnościach domowych.

Jest rzeczą zrozumiałą, że przede wszystkim te i tym podobne obowiązki wobec starych rodziców powinny być udziałem naturalnych opiekunów, jakimi są dzieci, o ile — rzecz jasna — ich własna sytuacja na to pozwala. I właśnie stwierdzeniu tych możliwości, a w razie potrzeby zdopingowaniu do zainteresowania się losem ludzi chorych i osamotnionych wywiad Opieki Społecznej służy i pomaga. Zdopingowaniu nie tylko osób, na których ciąży ustawowy obowiązek opieki, ale również w szczególnych sytuacjach także i instytucji, z racji swego służbowego charakteru do takiego właśnie opiekuńczego działania przez władze powołanych.

Nie wydaje się też, choć rozumiem rodzicielskie wrażliwości i obawy, aby taktowna i dyskretna ingerencja na rzecz usprawnienia takiej właśnie opiekuńczej aktywności mogła być przez dorosłego i rozsądnego syna czy córkę niewłaściwie zrozumiana. Są bowiem przecież i takie sytuacje jak słuszne przypomina Czytelnik, w których mimo bliskich nawet więzów rodzinnych, chory i samotny człowiek nie może uzyskać od swych dzieci pomocy. Nie mówiąc już o przypadkach świadczących o całkowitym ze strony bliskich osamotnieniu i opuszczeniu.

KRYSTYNA WYRZYKOWSKA

Kandydaci na radnych Rady Narodowej Miasta Łodzi

Okręg Wyborczy nr 26

(Miasto Pabianice i gmina Ksawerów)

1. **ZENON OWCZARCZYK** — lekarz w Zespole Opieki Zdrowotnej w Pabianicach;
2. **JANINA BARTOSZEWSKA** — rolnik, wieś Ksawerów;
3. **GRAŻYNA PALUCH** — ogrodnik, wieś Dąbrowa;
4. **MARIA BOROWIEC** — nauczycielka w Szkole Podst. nr 13 w Pabianicach;
5. **SYLWESTER JARMAKOWSKI** — ślusarz w Fabryce Szlifierek im. J. Strzelczyka „Ponar" — Oddział w Pabianicach;
6. **ZDZISŁAW ŁONDKA** — rzemieślnik;
7. **DANIELA KUBASIEWICZ** — robotnica w Pabianickiej Fabryce Żarówek „Polam";
8. **BOGDAN BALCERZAK** — kierownik wydziału w Pabianickich Zakładach Środków Opatrunkowych;
9. **BARBARA WROŃSKA** — kierownik Laboratorium w Zakładach Przem. Wełnianego „Wolana" w Zduńskiej Woli — Zakład w Pabianicach;
10. **JANINA STEPIEŃ** — tkaczka w Zjednoczonych Tkalniach Jedwabiu „Brokat".

Okręg Wyborczy nr 27

(Miasto Pabianice i gmina Pabianice)

1. **JERZY SZYMCZAK** — dyrektor PZPB im. Bojowników Rewolucji 1905 r.;
2. **ZOFIA PIASECKA** — szwaczka w ZPO „Palla" w Pabianicach;
3. **ZYGMUNT KRASKA** — rolnik, wieś Szynkielew;
4. **HENRYK KOPEĆ** — lekarz weterynarii w Państwowej Lecznicy Zwierząt w Pabianicach;
5. **WINCENTY ŚPIONEK** — spawacz w Zakł. Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych „Madro" w Pabianicach;
6. **ZENOBIA RYBAK** — laborantka w Pab. Zakł. Farmaceutycznych „Polfa";
7. **KAZIMIERZ BRZEZIŃSKI** — kierownik działu w Pabianickiej Fabryce Narzędzi;
8. **JANINA GAŁDECKA** — pracownica w Pabianickich Zakł. Środków Opatrunkowych;
9. **ZDZISŁAW ZAWADZKI** — nauczyciel w Zespole Szkół Zaw. nr 1 w Pabianicach;
10. **ZBIGNIEW MARCZUK** — technik-ogrodnik w Łódzkim Przeds. Nasiennym „Centrala Nasienna";
11. **WIESŁAWA FIGIEL** — rolnik wieś Kudrowice.
12. **ZYGFRYD GOSŁAWSKI** — projektant w Biurze Programowania i Projektowania Rozwoju Łodzi.

Okręg Wyborczy nr 28

(Miasto Zgierz i gmina Zgierz)

1. **CZESŁAW ZAPART** — kierownik zmiany w ZP Barwników „Boruta" w Zgierzu;
2. **HENRYK JANIK** — prezes Woj. Spółdz. Ogrodniczo-Pszczelarskiej;
3. **ANNA PIASKOWIAK** — robotnica w Przędzalniach Bawełny im. Gen. Waltera w Zgierzu;
4. **MICHAŁ KUPIS** — rolnik, wieś Szczawin;
5. **STANISŁAW ADAMCZEWSKI** — nastawiacz maszyn w Widzewskich Zakł. Wyr. Metalowych „Wizamet" w Zgierzu;
6. **ZYGMUNT BEDNAREK** — robotnik w Zakł. Urządzeń Transportowych Przem. Włókienniczego „Transportech" w Zgierzu;
7. **WACŁAW SZCZEPANIAK** — rolnik, wieś Warszyce.

Okręg Wyborczy nr 29

(Miasto Zgierz)

1. **MIECZYSŁAW BĄK** — oficer LWP,
2. **LEOKADIA NAMYSŁOWSKA** — robotnica w ZPW im. J. Dąbrowskiego w Zgierzu;
3. **KRYSTYNA JUSZCZAK** — robotnica w ZPO „Zeta" w Zgierzu;
4. **JERZY CYLKE** — rzemieślnik;
5. **LECH FRĄTCZAK** — robotnik w ZP Barwników „Boruta" w Zgierzu;
6. **JANINA KUBIK** — kierownik działu w ZPW im. J. Pietrusińskiego w Zgierzu;
7. **GRZEGORZ MICHALSKI** — ekonomista w ZP Barwników „Boruta" w Zgierzu;
8. **GRZEGORZ ADAMCZEWSKI** — robotnik w Zakł. Instalacji Inżynieryjnych w Zgierzu;
9. **ZOFIA WACŁAWSKA** — pracownica w Zakł. Produkcji i Przetwórstwa Pianki Poliuretanowej „Polopren" w Zgierzu.

Okręg Wyborczy nr 30

(Miasto Konstantynów Łódzki, miasto i gmina Aleksandrów Łódzki)

1. **HENRYK ŻEBROWSKI** — z-ca dyr. ZPP „Sandra" w Aleksandrowie Łódzkim;
2. **JADWIGA DUREK** — robotnica w Spółdzielni Pracy „Aleksandrowianka" w Aleksandrowie Łódzkim;
3. **MARIA LEWANDOWSKA** — kierownik Klubu Rolnika w Woli Grzymkowej;
4. **JÓZEF PIERLEJEWSKI** — emeryt;
5. **JÓZEF CHMIELEWSKI** — robotnik w ZPW „Konstilana" w Konstantynowie Łódzkim;
6. **WACŁAW FILIPOWICZ** — robotnik w Spółdzielni Pracy Tkacko-Dziewiarskiej im. L. Pakina w Pabianicach;
7. **WIESŁAWA ŁOPATECKA** — rolnik, wieś Bełdów;
8. **HENRYK KULESZ** — technik w Ośrodku Sportu i Rekreacji „Konstantynów" w Konstantynowie Łódzkim;
9. **DANIELA SKOWROŃSKA** — robotnica w Spółdzielni Inwalidów „Przodownik" w Aleksandrowie Łódzkim.

Okręg Wyborczy nr 31

(Miasto Ozorków, gminy: Ozorków i Parzęczew)

1. **EDWARD NITECKI** — dyr. PGR w Piaskowicach;
2. **CZESŁAWA JAGODZIŃSKA** — robotnica w Ozorkowskich ZPB „Morfeo";
3. **WŁADYSŁAW ŚNIEG** — rolnik, wieś Solca Mała;
4. **JÓZEF MIKSA** — przew. Rolniczej Spółdz. Produkcyjnej we Wróblewie;
5. **JADWIGA WOJTCZAK** — ekonomista w Spółdzielni Pracy „Zgoda" w Zgierzu — Oddział w Ozorkowie;
6. **DIONIZY PROMIŃSKI** — przew. Zarządu Zakładowego ZMS w OZPB „Morfeo";
7. **WIKTOR SZCZYPIŃSKI** — rolnik, wieś Chrząstów;
8. **HALINA SZULC** — szwaczka w ZT-K „Teofilów" — Oddział w Ozorkowie;
9. **ZYGMUNT PAWLAK** — technik-ekonomista w GS „Samopomoc Chłopska" w Parzęczewie.

Okręg Wyborczy nr 32

(Miasto Głowno, gmina Głowno, miasto i gmina Stryków)

1. **KAZIMIERZ KAPIŃSKI** — robotnik w Zakładach Motoryzacyjnych w Głownie,
2. **DANUTA SAWICKA** — inżynier-rolnik w Woj. Ośrodku Postępu Rolniczego w Bratoszewicach;
3. **WACŁAWA RYDZYŃSKA** — lekarz-stomatolog w Zespole Opieki Zdrowotnej w Głownie,
4. **WOJCIECH KOWALSKI** — robotnik w Fabryce Szlifierek im. J. Strzelczyka „Ponar" — Oddział w Głownie;
5. **FRANCISZKA WOJCIECHOWSKA** — rolnik, wieś Lubianków;
6. **STEFAN PIESTRZENIEWICZ** — rolnik, wieś Władysławów;
7. **JAN BRZESKI** — dyr. Zakładu Maszyn i Urządzeń Usługowych w Głownie;
8. **ANTONI ZIMNIAK** — rolnik, wieś Chlebowice;
9. **WŁADYSŁAW LUDWICZAK** — robotnik w Spółdzielni Pracy Chemików „Argon" w Strykowie.

Okręg Wyborczy nr 33

(Gminy: Rzgów, Brójce, Nowosolna i Andrespol)

1. **JADWIGA KAMIŃSKA** — nauczycielka w Gminnej Szkole Zbiorczej w Andrespolu;
2. **PIOTR KLESZCZYŃSKI** — rolnik, wieś Bolesławów;
3. **WIKTOR SZYMCZUK** — dyr. Gminnej Szkoły Zbiorczej w Rzgowie;
4. **RYSZARD LEWANDOWSKI** — rolnik, wieś Nowosolna;
5. **ZOFIA STAŃDO** — pracownica w GS „Samopomoc Chłopska" w Andrespolu;
6. **STANISŁAW GARNYSZ** — rolnik, wieś Kurowice;
7. **IGNACY MURAS** — rolnik, wieś Giemzów;
8. **JERZY SYCH** — pracownik w Łódzkim Przeds. Nasiennym „Centrala Nasienna" w Koluszkach;
9. **TADEUSZ DELĄG** — rolnik, wieś Gadka Stara.

Kalendarz wolnej soboty

HANDEL

W sobotę, 6 marca, czynne będą wszystkie sklepy z artykułami żywnościowymi z wyjątkiem placówek o jednoosobowej obsadzie. Spożywcze, piekarskie i nabiałowe w godz. 6—12, delikatesowe, winno-cukiernicze, warzywno-owocarskie, kwiaciarskie, mięsno-wędliniarskie, garmażeryjne, rybne i monopolowe w godz. 8—14. Sklepy z artykułami przemysłowymi — zamknięte. W godz. 9—15 dyżurują: „Uniwersal", HDD, „Central", „Teofil", „Pionier" i „Parada". (Te placówki w poniedziałek pracują w godz. 12—19). Zakłady usługowe — nieczynne. Wyjątek to parkingi, stacje benzynowe, dyżurujące stacje obsługi samochodów i pogotowie napraw telewizyjnych (ul. Armii Czerwonej 58, tel. 608-80 w godz 10—18). Wyznaczone zakłady fryzjerskie i kosmetyczne czynne w godz. 9—15.

KOMUNIKACJA

Ruch tramwajów i autobusów od godz. 4. Nie kursują wozy linii pomocniczych: 21-bis, 23, 28, 42-bis, 43-bis, 55-bis, 58-bis, 69-bis, 70-bis, 77-bis, 81-bis, 82-bis, 85. W zależności od warunków atmosferycznych czynnę będą linie obsługujące ośrodki wypoczynkowe na Zdrowiu, w Łagiewnikach, w lasach tuszyńskich i łućmierskich. „Zielona linia" do Arturówka kursuje, jak w dni robocze. 7 marca obowiązuje rozkład jazdy, jak w każdą niedzielę, „zielona linia" do Arturówka w godz. 9—16.30

WYCIECZKI:

Sobota ■ Wycieczka kolarska do Aleksandrowa. Spotkanie na Rynku Starego Miasta o godz. 15

Niedziela ■ Wycieczka piesza na trasie Łućmierz — Grotniki — Jedlicze Łódzkie — Zgierz. Zbiórka na dworcu MPK (ul. Północna), godz. 10. ■ Wycieczka piesza „Poznajemy ziemię sieradzką" na trasie Zduńska Wola — Strońsko — Pstrokonie. Zbiórka na Dworcu Kaliskim o godz. 8.20, odjazd o godz. 8.50. ■ Wycieczka kolarska do miejscowości Mileszki. Spotkanie na Rynku Starego Miasta o godz. 9.

Ośrodek Wypoczynkowy w Arturówku w godz. 10—15 zaprasza na ścieżkę zdrowia, konkursy sprawnościowe, zgadywankę terenową. Jeśli pogoda dopisze — także na przejażdżki końmi. W 20 ogniskach terenowych TKKF błyskawiczne turnieje tenisa stołowego, ringo, szachów i warcabów.

Basen MDK dostępny dla wszystkich w sobotę w godz. 19—20 (konieczne zaświadczenie lekarskie). Ślizgawka w Hali Sportowej w niedzielę czynna w godz. 11—13 i 16—18.

IMPREZY KULTURALNE

■ Muzeum Archeologiczne o godz. 17 spotkanie pt. „Tajemnica polskich piramid". ■ Centralne Muzeum Włókiennictwa: od 11 do 19 czynne trzy wystawy: „Dywany zabytkowe i współczesne", „Włókiennictwo w PRL" i „Salon maszyn włókienniczych". ■ Muzeum Sztuki: w godz. 11—19, wystawa „Grafika Albrechta Dürera". ■ Muzeum Historii Ruchu Rewolucyjnego czynne w godz. 11—19. O godz. 16 filmy: „Do Ciebie, Warszawo", „Bitwa o Wał Pomorski", „Berlin". ■ Biuro Wystaw Artystycznych (Wólczańska 31) godz. 20.30 — Koncert Jazzowy Grupy Ossjan. ■ Filharmonia Łódzka: koncert poświęcony kobietom.

W Zgierzu w kinie „Włókniarz" o godz. 14 i 16 wystąpi kabaret „Gdzie jest Mańka?". ■ Dom Kultury „SEM" (ul. Przęczewska 17/19) — kabaret „Katarynka".

■ ŁDK i DDK Polesie (al. 1 Maja 87) impreza o kobietach i dla kobiet. Początek godz. 16. W programie m. in. pokazy mody SDH „Central" i PWSSP, dyskoteka, spotkania z aktorami M. Potocką i Z. Malanowiczem. Wstęp bezpłatny. ■ DDK — Bałuty (ul. Limanowskiego 166), godz. 17 — scena „Teatru Jednego Aktora" — „Tydzień jak tydzień". ■ Klub „Telex", godz. 17: koncert „Za zdrowie pań". ■ Klub Osiedlowy „Romus" (ul. Podhalańska) — zespół „Incognito", godz. 18. ■ Klub „Osiedle Młodych" (ul. Bratysławska 6 a) — występ zespołu „Błękitne Berety". ■ Klub „Zarzewie" (Wandurskiego 4), godz. 17 — spotkanie z jazzem. ■ Pabianice — sala przy ul. Kościuszki 14, godz. 17 — występ „Bychlewianki". ■ Dom Kultury „Pamotex", godz. 16 — spotkanie z R. Kłosowskim.

POCZTA

W sobotę w godz. 9—16 czynne będą urzędy pocztowe: przy ul. Tuwima 38, Piotrkowskiej 311 i Zgierskiej 2. Przez całą dobę usługi telekomunikacyjne świadczą wymienione urzędy oraz urząd przy al. Kościuszki 5/7. Ponadto w godz. 9—11 czynne będą placówki pocztowe: Pabianice 1, Aleksandrów, Konstantynów, Rzgów, Zgierz 1, Głowno i Ozorków (telekomunikacja, przyjmowanie przesyłek poleconych, sprzedaż znaczków pocztowych). (k)

Premiera w Teatrze Jaracza

W najbliższą sobotę (6 marca) o godz. 19.30 odbędzie się premiera nowej inscenizacji wybitnego reżysera i scenografa Jerzego Grzegorzewskiego. Na spektakl złożą się dwa utwory: „Wnętrze" Maurycego Maeterlincka i „Warszawianka" Stanisława Wyspiańskiego.

W rolach głównych występują: **Barbara Marszałek, Ewa Mirowska, Ryszard Sobolewski, Marcin A. Idziński, Stanisław Jaroszyński, Włodzimierz Skoczylas i inni.**

W kilku zdaniach

■ **„Polska i RFN na tle sytuacji w Europie"** — prelekcja red. Podkowińskiego, dziś o godz. 19 w filii Klubu MPiK (ul. Rodzeństwa Fibaków 11, XI DS, osiedle im. Lumumby).

■ **„Najpiękniejsze zabytki architektury polskiej"** — prelekcja mgr Z. Cieklińskiego dziś o godz. 17 w Muzeum Historii Miasta (ul. Ogrodowa 15).

■ **Spotkanie na temat: „Zmiany w Konstytucji PRL i prawa wyborczego"** (w ramach „Trybuny Obywatelskiej") dziś o godz. 18 w Poleskim Domu Kultury (al. 1 Maja 87).

■ **„Wodospad Niagara"** — prelekcja uzupełniona kolorowymi przeźroczami dziś o godz. 18.30 w SDK „Lutnia" (ul. Piotrkowska 243).

NA POŁKACH KSIĘGARNI

K. Gruenberg — SS — Czarna gwardia Hitlera. KiW 1975, zł 70, str. 557

M. Mc Luhan — Wybór pism. Przekaźniki, czyli przedłużenie człowieka. Galaktyka Gutenberga. Poza punktem zbiegu. WaiF 1975, str. 336, zł 60.

Ne Cedat Academia — Kartki z dziejów tajnego nauczania w Uniwersytecie Jagiellońskim 1939—1945. WLit. 1975, str. 652, zł 95.

R. Kreyser — Film amatorski bez błędów. WAiF 1975, str. 190, zł 50.

Z. Wilhelmi — Fizyka reakcji jądrowej. PWN 1976, str. 450, zł 65.

T. Dryński — Ćwiczenia laboratoryjne z fizyki. PWN 1976, str. 521, zł 70.

S. Kościelecki — Współczesna koncepcja wychowania plastycznego. PWN 1975, str. 219 plus ilustr. zł 52.

A. Burda — Polskie prawo państwowe. PWN 1976, str. 384, zł 58.

S. Szuman — O sztuce i wychowaniu estetycznym. WSiP 1975, zł 120.

GDZIE I KIEDY?

Zaświadczenia o prawie głosowania

Urząd Miasta Łodzia podaje do wiadomości, że obywatele umieszczeni w spisach wyborców swojego obwodu głosowania, którzy w dniu wyborów, tj. 21 marca 1976 r. nie będą przebywać w miejscu zamieszkania, winni zaopatrzyć się w zaświadczenia o prawie głosowania.

Zaświadczenia te należy pobrać do 19 marca 1976 r. w godzinach pracy terenowych organów administracji państwowej, a w wyjątkowych wypadkach do godz. 18.

Zaświadczenia o prawie głosowania wydają:

1) **w Łodzi:** wydziały spraw wewnętrznych urzędów dzielnicowych:

Łódź-Bałuty — przy ul. Zachodniej 47, pokój 32, I piętro, tel. 780-54;

Łódź-Górna — przy al. Politechniki 32/34, pokój 225, II piętro, tel. 485-31;

Łódź-Polesie — przy ul. Zielonej 10, pokój 235, II piętro, tel. 280-81 wewn 609;

Łódź-Śródmieście — przy al. Kościuszki 1, pokój 107, I piętro, tel. 204-40;

Łódź-Widzew — przy ul. Armii Czerwonej 30, pokój 6, parter, tel. 395-40 wewn. 221.

2) **w Pabianicach:**

Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 16, pokój 15, I piętro, tel. 15-21-81.

3) **w Zgierzu:**

Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miasta w Zgierzu, plac Armii Czerwonej 1, pokój 8, parter, tel. 16-32-81 wewn. 32 lub 75.

4) **na terenie pozostałych miast i gmin:**

właściwe urzędy miast i gmin.

W dniu 21 marca w jednostkach tych pełnione będą dyżury do godz. 22 w celu przyjmowania reklamacji i wydawania zaświadczeń o prawie głosowania dla osób, które 20 i 21 marca przybędą do zamkniętych obwodów głosowania, tj. szpitali.

Coś dla domu i dla hobbistów

Piękna ceramika, zwłaszcza ta z Włocławka, stała się niezwykle modna. Kupuje się ją zresztą nie tylko w celach użytkowych i dekoracyjnych, ale także na zasadach kolekcjonerstwa. Ozdobne talerze, deseczki, wazony, solniczki znajdują coraz więcej amatorów. Dobra będzie więc dla nich wiadomość, że „Central" uruchomił właśnie (jako 103 z kolei) stoisko patronackie pod opieką „Cerpolu". Wartość kwartalną dostaw porcelany, fajansu, porcelitu i kryształów ocenia się na około 4,8 mln zł (trzykrotnie więcej niż dotychczas). Na stoisku prezentowane są wyroby 10 zakładów. Jeszcze w tym roku, jak przyrzeka producent, mają się tu pokazać tak atrakcyjne artykuły, jak świeczniki i żyrandole fajansowe, zdobione ornamentami kujawskimi.

Z okazji 8 marca w „Centralu" zakłady pracy zakupiły już talony wartości ok. 7 mln zł.

(kas)

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 666-11,	795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Informacja kolejowa 655-55,	284-60
Informacja PKS:	
Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie Energetyczne:	
Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych 609-32 l	245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11

TEATRY

WIELKI — godz. 18 „Kniaź Igor"
POWSZECHNY — godz. 19.15 „Szwejk"
NOWY — godz. 19.15 „Garbus"
MAŁA SALA — godz. 20 „Wujaszek Wania"
JARACZA — godz. 19.30 „Kochany panie Ionesco"
7.15 — godz. 19.15 „Afery pani Hanki"
MUZYCZNY — godz. 19 „Ulica Niezapominajek" (od lat 18)
ARLEKIN — godz. 17.30 „Miś Rymcimci"
PINOKIO — godz. 10 „Przygody rozbójnika Rumcajsa"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) — godz. 9—19
ODDZIAŁ W RADOGOSZCZU (Zgierska 147) godz. 9—15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — nieczynne
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
REWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) godz. 10—18
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 12—19
SZTUKI (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—19

ZOO

czynne od godziny 9 do 15.30 (kasa do 15)
PALMIARNIA czynna codziennie w godz. 10—17 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Żądło" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
IWANOWO — „Żądło" USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
LUTNIA — „Niewinni o brudnych rękach" franc. od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
POLONIA — „W upalną noc" USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Patt Garrett i Billy Kid" od lat 13 USA, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WISŁA — „Obrazki z życia" pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — „Niewierna żona" franc. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
WOLNOŚĆ — „Dulscy" pol. od lat 15 godz. 10, (12.30 — seans zamkn.), 19.30, „Pojedynek potworów" jap. b/o godz. 14.30 17
ŁDK — „Skazany" (pol.) od lat 15 godz. 15, „Ucieczka gangstera" USA od lat 18 godz. 17.15, 19.45
STYLOWY — „Noce i dnie" cz. I pol. od lat 15 godz. 14.15, (16.45 — seans zamkn.). Premiera miesiąca „Kazimierz Wielki" pol. od lat 15 godz. 19.30
STUDIO — „Kamo niebezpieczna misja" A radz. b/o godz. 15.45, „Jeremy" (B) USA od lat 15 godz. 18, 20
GDYNIA — „Jarosław Dąbrowski" (A) pol. b/o godz. 13, 16, 19, „Ona i on" jap. od lat 15 godz. 10
DKM — „Winnetou" III cz. jug. godz. 16, 18, „W każdym pokoju dziewczyna" CSRS od lat 15, godz. 20
ENERGETYK — „Mściciel" USA od lat 18 godz. 17, 19
KOLEJARZ — „Wódz Prusów" rum. godz. 16, 18
TATRY — „Adaś i Ola" (A) czeski b/o godz. 12.30 14, 15.30, „Taka była Oklahoma" USA od lat 15 godz 10, 17, 19.30
MŁODA GWARDIA — „Sokołowo" czeski od lat 15 godz. 12, 14.30, „Nie ujdzie ci to płazem" franc. od lat 15 godz. 10, 17.15, 19.30
MUZA — „Zagłada Japonii" jap. od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20
ZACHĘTA — „Noce i dnie" cz. II. pol. od lat 15 godz. 10, 17.45, 19.45, „Kalina czerwona" (A) radz. od lat 15 godz. 12.45, 15
OKA — „Zaklęte rewiry" pol. od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLESIE — „Pies za burtą" radz. godz. 17, „Samuraj i kowboje" franc. od lat 15 godz. 19
POPULARNE — „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej" RFN g. 16, „Oskarżeni o zabójstwo" radz. od lat 15 godz. 17.30
1 MAJA — „Siódma kula" (A) radz. b/o godz. 15, „Samotny detektyw Mc Q" USA, od lat 15, godz. 17.15, 19.30
HAŁKA — „Być kobietą" (A) radz. od lat 15 godz. (15, 17 — seanse zamknięte), 19.30
POKÓJ — „Sami swoi" (A) pol. b/o godz. 15.30, „Taka ładna dziewczyna" franc. od lat 18 godz. 17.30, 19.45
PIONIER — „Grubasek" (A) czeski b/o godz. 15, „Sutjeska" (A) jug. od lat 15 godz. 17, 19.30
REKORD — „Tomek Sawyer" (A) USA b/o godz. 15.30, 17.30, „Leca żurawie" (A) radz. od lat 15 godz. 19.30
ROMA — „Harem pana Voka" czeski od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30
STOKI — „Doktor Judym" (A) pol. od lat 15 godz. 15.45, „Żyć razem" franc. od lat 18 godz. 18, 20
ŚWIT — „Przygody Robinsona Kruzoe" (A) b/o godz. 11, 13, „Nieuchwytny morderca" od lat 18 godz. 15, 17, 19
SOJUSZ — nieczynne

* ✦ *

PABIANICE — MAZUR „W upalną noc" USA godz. 15.30, 17.30, 19.30, ROBOTNIK — „Wielki Gatsby" USA godz. 15, 17, 19
ZGIERZ — PRZYJAŹŃ — „Niewinni o brudnych rękach" fr., godz. 15, 17.30, 20, WŁÓKNIARZ — Krajobraz po bitwie" pol., godz. 16, 18, 20

DYŻURY APTEK

Tuwima 39, Rzgowska 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Zielona 28, pl. Wolności 2 (boks), Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. H. Wolf — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie, poradnia K, ul. Kasprzaka 17 i ul. Gdańska 29

Szpital im. Jordana — dzielnica Widzew oraz z dzielnicy Polesie, poradnia K, ul. Srebrzyńska 75

Szpital im. Kopernika — dzielnica Górna poradnia K, ul. Odrzańska, Cieszkowskiego, Lokatorska, Rzgowska i Przybyszewskiego 32

Instytut Poł.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — dzielnica Górna poradnia K, ul. Felińskiego 5, Zapolskiej 2 oraz z dzielnicy Polesie — poradnia K, ul. 1 Maja 24

Instytut Poł.-Gin. AM — Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście

Zgierz — Szpital im. Curie-Skłodowskiej (Parzęczewska 35) — miasto i gmina Aleksandrów, miasto Konstantynów, gminy Nowosolna, Andrespol, Brójce oraz Łódź dzielnica Polesie poradnie K, ul. Fornalskiej i Thaelmanna

Szpital im. Marchlewskiego (ul Dubois) — miasto i gmina Zgierz i Ozorków i gm. Parzęczew

Pabianice — Szpital im. Biernackiego (Szpitalna 4) miasto i gmina Pabianice oraz gmina Ksawerów i Rzgów

Głowno — Szpital Miejski — miasto i gmina Głowno, miasto Stryków

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9), Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kos. Gdyńskich 61), Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195). Śródmieście — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22), Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137 tel. 666-66

Ogólnołódzki Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedziele i święta cała dobę.

Rezerwy w placówkach naukowych

Czy przemysł obejdzie się bez badań naukowych?

W roku 1975 Politechnika Łódzka więcej niż o połowę przekroczyła wielkość nakładów na badania naukowe zrealizowane o rok wcześniej. Jest to ogromny krok naprzód, świadczący o wielu korzystnych zmianach, zachodzących wewnątrz uczelni: o rozwoju kadry naukowej, o doskonaleniu dydaktyki, o doskonaleniu systemu zarządzania. Jeśli przejrzeć wykaz najważniejszych prac zakończonych w zeszłym roku, to uderza obecność naszej Politechniki w poczynaniach wielu gałęzi przemysłu. Tu opracowano metodę obliczeń wytwórnic pary dla elektrowni jądrowej w Polsce. Tu powstały różne ulepszenia dla samochodów fiat 125 i 126 p. Z wyników badań PŁ korzysta Fabryka Narzędzi Chirurgicznych, Zakłady Podzespołów Radiowych, Zakłady Farmaceutyczne, fabryki skóry i gumy, przemysł maszyn włókienniczych itd. itd. I — co jest warte podkreślenia — w coraz większym stopniu przeważają badania oparte o umowy długoterminowe, przeważają zlecenia droższe.

Gdzie należy szukać rezerw na wyższej uczelni, w sytuacji, kiedy nastawiona jest wciąż na najpełniejsze wykorzystanie własnych możliwości?

Niewątpliwie niezmiernie ważną dziedziną, od której wiele zależy, jest metoda zarządzania. Szerokie badania w niej prowadzone, pomagają w wysnuwaniu wciąż nowych wniosków, ich realizacja usuwa niedociągnięcia, stwarza nowe możliwości. Na Politechnice już uproszczono system zarządzania i wypracowano własny model zmian dalszych, idących w kierunku wzmocnienia tych służb, które pomagają zarówno badaniom jak i dydaktyce. **Nie można bowiem tolerować sytuacji, w której dyrektor Instytutu, rektor, prorektor, z reguły wybitni uczeni, muszą poświęcać znaczną część drogocennego czasu na sprawy administracyjne, zamiast zajmować się badaniami. Model nowego systemu już złożono w ministerstwie, czeka na zatwierdzenie.**

Sprawa następna, dotycząca Politechniki Łódzkiej w takim samym stopniu jak wszystkich innych uczelni w Polsce — to opóźnienie zatwierdzenia badań w skali kraju. Znane są rządowe i inne programy badań. Politechnika zaoferowała wykonanie badań w zakresie problemów rządowych na 400 mln zł, problemów węzłowych na 600 mln zł, międzyresortowych podstawowych — na 150 mln zł. Należy jednocześnie pamiętać, że oprócz nauczycieli akademickich uczelnia zatrudnia około 450 pracowników pomocniczych do prowadzenia badań. Ludzie ci otrzymują wynagrodzenie, mogliby już prowadzić prace badawcze, których prowadzenie jest niezbędne w świetle uchwały VII Zjazdu. Wobec braku zatwierdzenia planu badań, powierza im się prowadzenie badań drobniejszych, mniej ważnych. Pragnąc zmniejszyć straty, Politechnika podpisuje umowy, co do których z góry da się przewidzieć, że wejdą one do krajowego programu badań. Jednakże, starając się w taki sposób dostosować do sytuacji przez siebie nie zawinionej, uczelnia do pewnego stopnia unika strat. Natomiast istnienie rezerw jest w opisanym przypadku oczywiste.

Ogromną rolę w wykorzystaniu ludzkiego potencjału naukowo-badawczego gra posiadanie laboratoriów z prawdziwego zdarzenia. Precyzyjne badania wymagają określonych warunków: izolacji od dźwięku, wstrząsów, pól magnetycznych. Niezbędne jest oczywiście posiadanie najnowszej aparatury do badań. Pod tym względem obserwuje się spore niedociągnięcia. Wiele badań prowadzi się w lokalach adaptowanych, których konstrukcja nie gwarantuje izolacji od wpływów zewnętrznych. Politechnika stara się zaradzić złu, tworząc laboratoria centralne i środowiskowe. Na przykład pewne, dość znaczne fundusze obrócono w całości na zakup aparatury dla środowiskowego laboratorium analizy środków spożywczych. Niestety, aparatura wciąż czeka w skrzyniach na oddanie gmachu Chemii Spożywczej. Należy powiedzieć wyraźnie, że uczelnia pracuje dla roku 1980 w warunkach z roku 1960. Ale też należy na sprawę tę spojrzeć nie z punktu widzenia województwa miejskiego, ale z punktu widzenia interesu kraju.

W najbardziej rozwiniętych krajach świata istnieje ścisły związek pomiędzy nauką i przemysłem. I istnieje ścisła zależność przemysłu od nauki. Można dowieść — o czym wspomniałem we wstępie do niniejszego artykułu, że wiele gałęzi przemysłu już korzysta z wyników badań przeprowadzonych na PŁ, korzysta w coraz większym stopniu i dzięki tym badaniom ma coraz większe zyski. Nie znany jest natomiast przypadek, by zakład przemysłowy, albo zjednoczenie, rozumiejąc zależność własnych interesów od wyników badań prowadzonych na Politechnice, sprezentował uczelni laboratorium lub audytorium. Owszem, Zjednoczenie UNITRA, zawierając niedawno umowę z PŁ, zadeklarowało wykonanie dla kontrahenta 1000 m kw. powierzchni, ale dopiero w roku 1980. A Politechnika musi rozwinąć skrzydła już dziś.

Na marginesie poszukiwania rezerw na PŁ można sformułować zarzut, że przemysł zarówno zlokalizowany w Łodzi, jak i poza nią, a korzystający z usług PŁ nie rozumie własnego interesu wynikającego z rozwoju uczelni technicznej. Możliwości miasta są w tym względzie ograniczone. A przykładów wyrażonej czynem troski przemysłu o swoją naukę szukać należy nie tylko za granicą. Wystarczy przyjrzeć się sytuacji na Śląsku.

Jak krótkowzroczna jest nierzadko polityka przemysłu wobec uczelni, świadczy też o tym to, że niektóre zakłady przemysłowe proponują Politechnice przeprowadzenie określonych badań, ale żądając z góry zrzeczenia się patentu na rzecz zleceniodawcy. Bywa, że uczelnia upiera się tylko przy stronie ideowej patentu, proponuje zrzeczenie się wynikających z niego korzyści finansowych. Bowiem patent jest dowodem działalności naukowej. Ale przemysł nie godzi się nawet na to. **Zapewne w opisanym fakcie niezrozumienia ze strony przemysłu istoty współpracy z nauką tkwią olbrzymie rezerwy nie tylko Politechniki Łódzkiej, ale również wielu innych uczelni.**

Wreszcie — ukoronowaniem badań jest wdrożenie ich wyników. Dla Politechniki jest ono dowodem uczestnictwa w życiu gospodarczym. Przemysł ma w tym względzie własne poglądy, stara się pomniejszać udział uczelni, chodzi bowiem o efekty pieniężne.

Znaczne rezerwy tkwią też w wewnętrznej organizacji badań. Politechnika winna oprzeć się o tematy wielkie, by mogły wejść do planu Instytutu na dłuższy okres czasu, aby w zależności od nich można było stworzyć plan prac magisterskich, doktorskich, habilitacyjnych, pomyślanych jako fragmenty i etapy tematu głównego. By ostatecznie zniknęły badania wymyślane po to tylko, by ktoś uzyskał stopień naukowy.

JERZY URBANKIEWICZ

Poezja młodych łodzian

Mirosław Ryszard Kranik – debiut

POŻEGNANIE

Wywędrowały zdarzenia
przeminęło sporo mocnych myśli
Nie ma znaczenia ile dusz mnie boli
Powietrze przestało wyczuwać usta
zatracając poczucie dystansu

WIERSZ BEZ TYTUŁU

Widziałem drgające z bólu usta
Widziałem płynące łzami oczy
Widziałem sen spędzony z powiek
Widziałem śmiech niewidomego
czułem się w południe lasem
wczesnym rankiem powietrzem kościelnym
Widziałem zwinne ludzkie dłonie
nad ogniskiem płonącym

Pod patronatem BWA

W akcjach, upowszechniających sztukę plastyczną i zbliżających ją do szerokiego ogółu, poważną rolę pełni w Łodzi Biuro Wystaw Artystycznych.

Bilansując jego działalność z okresu minionej 5-latki, zaraz na wstępie zaakcentujmy, że instytucja ta rozszerzyła ostatnio zakres swoich prac. Oprócz Ośrodka Propagandy Sztuki i Salonu Sztuki Współczesnej działa tu teraz galeria w willi przy ul. Wólczańskiej 31 (która nie ograniczając się do imprez czysto wystawienniczych, urządza spotkania teatralne, recitale muzyczne i jest siedzibą „Sceny Śródmieścia") oraz „Galeria Bałucka". Powstała również galeria rzeźby w al. ZMP. Wiele wystawionych tam dzieł zdobi teraz nowe osiedla i parki łódzkie.

W ramach ogólnej akcji „Sojuszu świata pracy z kulturą i sztuką" BWA nawiązało współpracę z wieloma poważnymi zakładami pracy w Łodzi i województwie, które miały ambicje, ażeby na terenie swoim urządzić własne galerie wystawiennicze (np. Galeria „Księży Młyn", Galeria „L"), gdzie odbywają się również imprezy artystyczne.

Owocne są też jego kontakty z młodzieżą szkolną (wśród której wielką popularnością cieszył się Turniej Wiedzy o Sztuce), a także z młodzieżą akademicką. W nowym roku szkolnym — przy współdziałaniu kuratorium szkolnego — batalia o lepsze sposoby popularyzowania sztuki wśród młodzieży ma być prowadzona jeszcze bardziej aktywnie.

Cieszy nas, że w łódzkich salach ekspozycyjnych oglądamy teraz wystawy zagraniczne częściej niż dawniej, że zorganizowano więcej ekspozycji o znaczeniu nie tylko lokalnym (wystawa Międzynarodowego Pleneru Olimpijskiego, współorganizacja I Międzynarodowego Triennale Tkaniny Unikatowej i Przemysłowej, I Triennale Malarstwa i Grafiki „Nasz czas — metafora — tendencje").

W 1973 r. rozpoczęto prezentacje dzieł malarskich nawiązujących do tendencji nadrealnych i metaforycznych, od 1974 r. dominują dzieła o tendencji wizualno - konstruktywistycznej, przy czym każda wystawa ma zapewniony katalog o poważnych walorach edytorskich: jeszcze jedno poważne osiągnięcie!

Sukcesy te są wynikiem nie tylko energii i inicjatywy kierownictwa oraz pracowników biura, lecz również współpracy z tutejszymi muzeami, a przede wszystkim z licznym i ambitnym tutejszym środowiskiem plastycznym. Życzliwą pomoc okazuje mu też Wydział Kultury Urzędu Miasta Łodzi.

Aprobując działalność łódzkiego BWA nie sposób stwierdzić, że wszystko jest tu już doskonałe. I tak np. wchodząc w nową 5-latkę BWA będzie musiało pomyśleć o sposobach zwiększenia frekwencji w salach wystawowych, a i nawiązaniu jeszcze żywszych kontaktów z zakładami pracy i młodzieżą.

Z kolei jednak warto przypomnieć, że aczkolwiek mamy już w Łodzi sporo lokali ekspozycyjnych, **wciąż jeszcze brak tu wielkiej, godnej rangi naszego miasta, a i rozmachu łódzkiego środowiska plastycznego, nowoczesnej, reprezentacyjnej galerii wystawowej z rozbudowanym zapleczem techniczno-magazynowym,** gdzie również znaleźć by się mogła instytucja o charakterze naukowo-badawczym, zbierająca dokumenty i opracowująca nowe metody docierania ze sztuką do najszerszego ogółu.

Projekt zorganizowania takiej galerii rozważany jest od wielu lat. Z całą pewnością jego realizacja znakomicie przyczyniłaby się do spopularyzowania plastyki w naszym mieście, — a tym samym w poważnej mierze pozwoliłaby uaktywnić pracę łódzkiemu BWA.

M. J.

Klub Naszej Pani

Uczą, wzbudzają zainteresowania, wychowują. Mowa tu o nauczycielach — przysłowiowych naszych paniach, czy panach profesorach. Ale oni sami mają również swoje „koniki" i pasje. Wielu zagląda więc do Klubu Nauczycielskiego (ul. Piotrkowska 137) i działa w którymś z trzynastu zespołów zainteresowań. Placówkę odwiedza obecnie blisko 900 pedagogów — głównie są to ludzie interesujący się plastyką, muzyką, filmem. Mają okazję do uprawiania własnego hobby, często do rozwijania talentu.

Gościnny Klub Nauczycielski, kierowany przez **Andrzeja Buczkowskiego,** przygarnął w zeszłym roku grono młodych twórców (spoza kręgu pedagogów). Spotykali się tu plastycy, poeci, fotograficy i muzycy na comiesięcznej Trybunie Twórczości Młodych. Impreza odbywała się pod patronatem Wydziału Oświaty, Wychowania i Kultury Urzędu Dzielnicowego Łódź-Śródmieście i przy współpracy Koła Młodych przy ZLP.

Wciąż rosnącym powodzeniem cieszą się lekcje esperanto, klub literacki, estrada, chór, no i oczywiście zajęcia w salach gimnastycznych Pałacu Młodzieży i III LO, a także pływanie. Niebawem okazję do uprawiania sportów będą mieli także nauczyciele mieszkający na Retkini. Za sprawą klubu zostanie im udostępniona sala gimnastyczna i pływalnia w szkole przy ul. Florecistów.

Wypada więc tylko zaprosić wszystkich pedagogów do odwiedzania Klubu Nauczycielskiego, a miejsc w kołach zainteresowań dla nich nie zabraknie. (rg)

Do Warszawy przybył **Serge Lifar** — niegdyś tancerz i choreograf słynnych „Baletów Rosyjskich" Diagilewa w Paryżu, później — baletmistrz Opery Paryskiej. Pierwszy raz gościł w Polsce w latach trzydziestych; po powrocie wystawił właśnie w Operze „Harnasie" Karola Szymanowskiego. Lifar przybył teraz na otwarcie muzeum Szymanowskiego w jego dawnej zakopiańskiej willi „Atma". Przedtem podczas krótkiego pobytu w stolicy obejrzy m. in. „Halkę" i „Giselle", w której przez kilkanaście lat odnosił ogromne sukcesy w Paryżu.

N/z: **Serge Lifar** w rozmowie z **Marią Krzyszkowską** (z prawej) — kierownikiem baletu TW i solistką **Barbarą Rajską.**

CAF — Kloś

„KROKI HISTORII"

Najważniejsze wydarzenia w życiu Związku Radzieckiego w ostatnim 5-leciu ukazuje film zatytułowany „Kroki historii". Nowy utwór dokumentaliści radzieccy poświęcili XXV Zjazdowi KPZR.

W filmie, którego premiera odbyła się ostatnio w Moskwie, znalazły się epizody utrwalone na największych budowach kraju, m. in. na magistrali Bajkalsko-Amurskiej, reportaże z miasta Nabierieżnyje Czełny, gdzie powstają wielkie zakłady samochodowe, z budowy największej w świecie Sajano-szuszeńskiej hydroelektrowni, z obwodu Tiumeńskiego w zachodniej Syberii, gdzie znajdują się ogromne źródła nafty i gazu.

— Ukazując rozbudowę naszej gospodarki staraliśmy się w naszym filmie pokazać również prawdziwych bohaterów naszych dni, ludzi, w których losach znalazły wyraz najbardziej charakterystyczne cechy radzieckiego człowieka, twórcy i budowniczego — powiedział dziennikarzowi TASS reżyser Borys Ryczkow.

W filmie ukazane są także najważniejsze wydarzenia społeczno-polityczne minionego pięciolecia: obchody 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem i konferencja w Helsinkach w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Premiery filmowe marca

Ten miesiąc upłynie pod znakiem konfrontacji, ponieważ jednak przygotowywany z tej okazji zestaw filmowy, nie należy do najtrakcyjniejszych, wielu sympatyków kina zainteresują comiesięczne nowości.

Rodzima kinematografia proponuje aż trzy premiery. Debiutem reżyserskim **Gustawa Holoubka** jest ekranizacja dramatu J. Słowackiego **„Mazepa".** W roli tytułowej występuje **Jerzy Bończak.** W znakomitej obsadzie tego filmu znaleźli się także: **Magda Zawadzka, Kalina Jędrusik, Mieczysław Voit, Krzysztof Kolberger, Zbigniew Zapasiewicz.**

Natomiast w filmie o ostatnim królu z rodu Piastów — Kazimierzu Wielkim — zobaczymy: **Krzysztofa Chamca, Zofię Saretok, Ignacego Machowskiego, Władysława Hańczę, Wiesława Gołasa** i in. Reżyserami i autorami scenariusza do filmu **„Kazimierz Wielki"** są **Ewa i Czesław Petelscy.**

Po sensacyjną historię włamania do banku w Wołowie sięgnął reż. **Mieczysław Waśkowski** realizując film **„Hazardziści".** Grają **Franciszek Trzeciak, Zdzisław Maklakiewicz, Zygmunt Malanowicz** i in.

Z radzieckich nowości zobaczymy w marcu także trzy filmy: **„Dojrzałe grona", „Wiosenne kłopoty", „Drogi chłopiec".** Akcja pierwszego toczy się w Gruzji, a bohaterem jest profesor pracujący nad nową odmianą winorośli. Reż. — **Otar Abesadze** poświęcił wiele uwagi stosunkowi ludzi do ziemi i pracy. W rolach głównych zobaczymy. **T. Arczwadze, M. Bibilejszwili** i in.

Główną postacią w **„Wiosennych kłopotach"** (reż. **G. Aranowa**) jest 12-letni chłopiec, którego oczyma patrzymy na życie w pewnej wiosce. Bohater zaczyna dostrzegać sprawy, których dotąd nie zauważał i nie rozumiał. Grają: **R. Modianow, L. Malewannaja** i in.

Sensacyjne przygody przeżywają w obrazie reż. **A. Stefanowicza „Drogi chłopiec"** dwaj 11-letni chłopcy — syn radzieckiego dyplomaty i amerykańskiego przemysłowca porwani przez gang sterów. Dodatkową atrakcję filmu stanowią zabawne animacje. W rolach głównych występują: **S. Krupiennikow i S. Jelistratow.**

W bułgarskim filmie reż. — **I. Grybczewej „Niepotrzebny"** główną postacią jest z kolei czternastolatek. Jego rodzice rozwodzą się i chłopiec zostaje wezwany do sądu, aby sam zdecydował z kim zostać. Grają: **A. Koczew, A. Bakałowa, S. Mazgałow** i in.

Sympatyków **Liz Taylor** zainteresuje premiera horroru z jej udziałem — film nosi tytuł **„Nocne widma"** — reż. **B. G. Huttona.** Akcja toczy się w niesamowitym zamczysku na odludziu. Bohaterka podejrzewa swego męża o romans ze swoją przyjaciółką. Tak zaczyna się historia z finałem... którego jednak nie zdradzimy.

Zwolenników komedii zaciekawi angielski film reż. — **M. Franka „Miłość w godzinach nadliczbowych" z G. Jackson i G. Segalem** w rolach głównych. Jest to historia żonatego mężczyzny dzielącego swój czas między żoną i kochanką. Za rolę w tym filmie G. Jackson dostała (w r. 1973) „Oscara".

„Grand Prix" w Valladolid 1975 otrzymał film **L. Viscontiego „Portret rodzinny we wnętrzu".** W obrazie tym splatają się wątki znane z twórczości tego artysty. Fabuła osnuta jest na tle przeżyć starego profesora, którego zbliżają do współczesnego życia kontakty z rodziną narkomanów i erotomanów.

„Pocztówka z polymi kwiatami" to rumuński film reż. **A. Blaier.** Jest to historia dziewczyny, którą najbliżsi zmuszają do nielegalnego przerwania ciąży. Grają: **D. Olitanu-Matei, E. Petrescu** i in.

W marcowym repertuarze jest jeszcze rumuński film kostiumowy reż. — **S. Nicolaescu „Nieśmiertelni".** Akcja toczy się w r. 1611 a jej bohaterami są rozbitkowie pragnący wrócić do kraju. W rolach głównych: **A. Pelles, I. Besciu, I. Cabanu** i in.

W r. 1938 miały miejsce zdarzenia zaprezentowane we francuskim filmie przygodowym reż. — **J. Giovanniego „Drapieżca".** Przygotowany jest właśnie zamach na prezydenta... Jak potoczyły się wypadki zobaczycie już niebawem. W rolach głównych: **L. Ventura, R. Furman, A. Clavek** i in.

Pięć „Oscarów" (m. in. dla **R. Steigera** za najlepszą rolę) otrzymał film prod. USA **„W upalną noc"** reż. — **N. Jewisona.** Jest to antyrasistowski obraz zrealizowany wg powieści **J. Balla.** Fabułę stanowi śledztwo prowadzone przez szeryfa-rasistę i Murzyna.

Do kin studyjnych wejdzie sensacyjny film prod. greckiej **„Pamiętny rok".** Reż. — **T. Angelopulos.** Jest to pierwszy na naszych ekranach obraz tego twórcy. „Pamiętny rok" nagrodzono na festiwalu w Salonikach i Berlinie Zach. Choć akcję filmu ulokował reżyser w r. 1939 — w przeddzień zamachu stanu gen. Metaksasa — wiele tu aluzji do czasu rządów „czarnych pułkowników".

Oprac. RG.

NOWE PREMIERY W PTZŁ

Państwowy Teatr Ziemi Łódzkiej grał dotychczas w bieżącym sezonie sztuki: „Maria Stuart" J. Słowackiego, „Aszantka" W. Perzyńskiego, „Komedia rodzinna" I. Kocyłaka i „Niewolnik" B. Czerwieńskiego. Tak zestawiony repertuar w dużej mierze adresowany jest do młodego widza, który stanowi około 60 proc. z reguły zapełnionej widowni. Jest to wynik zarówno doboru repertuaru oraz poziomu artystycznego przedstawień, jak i działalności aktywu, zajmującego się upowszechnieniem kultury teatralnej w terenie.

Oprócz widzów z 5 województw PTZŁ obsługuje również zakładowe domy kultury.

O dalszych planach repertuarowych tej objazdowej sceny informuje nas jej kierownik artystyczny — dyr. **Jan Perz.**

— Pracujemy w tej chwili nad dwoma nowymi premierami. Z podróży artystycznej po Związku Radzieckim, przywiózł nasz kierownik literacki, Władysław Orłowski, sztukę wybitnego, przedwcześnie zmarłego pisarza — Aleksandra Wampiłowa „Rozstanie w czerwcu". Akcja rozgrywa się w środowisku studenckim. Dominuje w nim problem wyboru między okupioną kompromisem, łatwą karierą, a trudnym, ale autentycznym życiem. Przedstawienie wzbogacą liczne piosenki, które skomponował dla nas Zdzisław Modelski. Będzie to polska prapremiera tej wartościowej sztuki. Reżyseruje Aniela Borysławska.

— Drugą sztuką, znajdującą się w próbach — uzupełnia **dr Orłowski** — jest stosunkowo mało znana komedia Tadeusza Rittnera „Prawdziwa miłość Eumenesa" napisana w r. 1920 po niemiecku (jak niektóre inne sztuki tego wybitnego dramaturga polskiego). Warto tu dodać, że teatrolog łódzki prof. Stanisław Kaszyński, odnalazł ostatnio w archiwach wiedeńskich, napisany w języku niemieckim nieznany dotychczas epilog sztuki i przetłumaczył go na polski. Tak więc po raz pierwszy ta mądra i pełna wdzięku komedia zagrana będzie teraz w całości wraz z epilogiem. „Prawdziwą miłość Eumenesa" reżyseruje **Jan Perz,** scenografię zaś przygotowuje **Jerzy Grzegorzewski.**

Od siebie dodajmy, że ten zasłużony objazdowy teatr obchodzić będzie w czerwcu br. 25-lecie swej pracowitej działalności.

M. J.

„OTWARTE DRZWI" NA UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM

Uniwersytet Łódzki organizuje cykl spotkań z kandydatami na studia wyższe (stacjonarne) według następującego rozkładu:

Wydział, kierunek	Data spotkania: kandydaci spoza Łodzi	Data spotkania: kandydaci z Łodzi	Miejsce spotkania
1	2	3	4
WYDZIAŁ FILOLOGICZNY			
bibliotekoznawstwo	9. 03. br. godz. 10.30	9. 03. br. godz. 17.00	al. Kościuszki 65
wszystkie kierunki filologiczne (filologia polska, angielska, francuska, germańska i rosyjska)	j. w.	j. w.	j. w.
WYDZIAŁ FILOZOFICZNO-HISTORYCZNY			
archeologia	j. w.	j. w.	Muzeum Archeologiczne, plac Wolności 14
etnografia	j. w.	j. w.	Biblioteka Uniwersytecka róg Matejki i Narutowicza wejście od ul. Narutowicza
historia	j. w.	j. w.	Instytut Historyczny, ul. Buczka 27a
nauczanie początkowe	j. w.	j. w.	ul. Uniwersytecka 3
pedagogika kulturalno-oświatowa	j. w.	j. w.	j. w.
pedagogika opiekuńcza	j. w.	j. w.	j. w.
pedagogika szkolna	j. w.	j. w.	j. w.
psychologia	j. w.	j. w.	al. Kościuszki 21
wychowanie muzyczne	10. 03. br. godz. 10.30	10. 03. br. godz. 17.00	Zgierz, ul. Świerczewskiego 46
wychowanie techniczne	j. w.	j. w.	j. w.
WYDZIAŁ MATEMATYKI, FIZYKI I CHEMII			
chemia	9. 03. br. godz. 10.30	9. 03. br. godz. 17.00	Instytut Matematyki, ul. Banacha 22 (dawniej Nowopołudniowa)
fizyka	j. w.	j. w.	j. w.
matematyka	j. w.	j. w.	j. w.
WYDZIAŁ BIOLOGII I NAUK O ZIEMI			
biologia	j. w.	j. w.	Gmach Biologii, ul. Banacha 12/16 (dawniej Nowopołudniowa)
geografia	j. w.	j. w.	al. Kościuszki 21
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI			
administracja	j. w.	j. w.	ul. Narutowicza 59a, róg ul. Składowej
prawo	j. w.	j. w.	j. w.
WYDZIAŁ EKONOMICZNO-SOCJOLOGICZNY			
wszystkie kierunki ekonomiczne	j. w.	j. w.	ul. Armii Ludowej 3/5 (aula)
socjologia	j. w.	j. w.	j. w.

Zainteresowanych gorąco zachęcamy do przybycia na te spotkania. 722-k

KIOSKI „RUCH"

POLECAJĄ

LOSY LOTERII PIENIĘŻNEJ

„EXPRESS 1"

do wygrania

180 MILIONÓW ZŁOTYCH!

969-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 15 marca 1976 roku o godz. 12 w Instytucie Geografii (ul. M. Skłodowskiej-Curie 11) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr SYLWESTRA DOBRZYŃSKIEGO na temat: „Geomorfologia wyspy Wolin".

Promotor: prof. zw. dr Anna Dylikowa z Uniwersytetu Łódzkiego

Recenzenci: doc. dr hab. Józef Edward Mojski z Instytutu Geologicznego w Warszawie
doc. dr hab. Halina Klatkowa z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca doktorska wraz z opiniami recenzentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp na rozprawę wolny. 1007-k

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Łódzkiej podaje do wiadomości, że dnia 16 marca br. o godz. 17 w audytorium Ch-1 w Gmachu Chemii, II p., ul. Żwirki 36 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr KATARZYNY WYSZYWACZ pt. „Procesy pierwotne w radiolizie octanu etylu w fazie stałej".

Promotor: doc. dr hab. Andrzej Płonka

Recenzenci: prof. dr Antoni Basiński — Uniwersytet Toruński
prof. dr Jerzy Kroh — Politechnika Łódzka.

Praca i opinie recenzentów zostały wyłożone do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 1029-k

Dnia 2 marca 1976 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami nasza kochana Matka, Teściowa i Babcia

Ś. + P.

HELENA JARMOŁOWICZ-CHWIEDOROWICZ

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 14.35 z kaplicy cmentarza Junikowo w Poznaniu. W głębokim żalu i smutku pogrążony

SYN z RODZINĄ

Pewex

Po wyjątkowo korzystnych cenach „PEWEX"

POLECA

LODÓWKI

– znanych firm zagranicznych „Philips", „Hoover" w sklepie przy ul. Wojska Polskiego 68

oraz

RAKIETY DO TENISA

– belgijskiej firmy „Donnay" w sklepie przy ul. Wojska Polskiego 68 i ul. Piotrkowskiej 72 (Hotel „Orbis Grand").

ZAPRASZAMY – ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

Pewex

Kupno-Sprzedaż

BONY kupię, tel. 484-24, wieczorem 1765 g

KUPIĘ — wezmę w dzierżawę automat zręcznościowy (bilard itp.). Oferty „3408" Prasa, Piotrkowska 96

BONY kupię. Tel. 609-41 3751 g

PIANINO do ćwiczeń pilnie kupię. Tel. 53-35-06 po godz. 16 3830 g

KUPIĘ wtryskiwarkę poziomą półautomatyczną, chętnie z formą na kwiat. Oferty „3779" Prasa, Piotrkowska 96

TAPCZAN leżankę jednoosobową używaną kupię. Oferty „3956" Prasa, Piotrkowska 96

KUPIĘ bony oraz sprzedam kalkulator wielodziałaniowy. Tel. 53-16-16 wieczorem 3647 g

AKORDEON „Weltmeister" biały 120 basów sprzedam Wschodnia 14 m. 18. Tel. 278-65 4189 g

SADZONKI pomidorów — sprzedam. Łódź, Bylinowa 1 przy Aleksandrowskiej 194 4260 g

APARAT zagraniczny do lakierowania samochodów o wysokiej jakości powłoki (80 stopni C), dwie sprężarki, nowe oraz heblarkę do domowego użytku sprzedam. Wiadomość: Rzepakowa 4 3741 g

ŁÓŻKO — półka z materacem — jugosłowiańskie, rozkładane sprzedam. Wiadomość tel. 51-67-18 po 17 3747 g

SPRZEDAM maszynę dziewiarską 8/80. Wiadomość Łódź, Hibnera 16 m. 6, Kozliny 3806 g

NOWY kożuch damski — sprzedam. Narutowicza 131 m. 21, po 19 3808 g

Z POWODU likwidacji warsztatu ślusarskiego sprzedam maszyny oraz urządzenia warsztatowe. Tel. 852-21, po 16 3841

SPRZEDAM złote obrączki 14-karatowe oraz szlifierkę ręczną. — Oferty „3859" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM szafę 3-drzwiową ul. Szklana 2/14 m. 3 3869 g

MINIKALKULATOR wielodziałaniowy tanio sprzedam. Oferty „3784" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM szafę z pawlaczem, dębowe duże biurko i bibliotekę, 2 fotele (leniwce), 10 krzeseł, 2 fotele (styl gdański). Tel. 615-69, po 14

Pojazdy

„SYRENĘ 101" — stan dobry sprzedam. Tel. 344-03 383 g

SPRZEDAM „Fiata 125p-1500" na gwarancji. Pabianice tel. 15-84-23 4377 g

SPRZEDAM pokrywę silnika do Dacii". Telefon 51-26-49 3274 g

SPRZEDAM samochód — „Peugeot 404". — Oglądać Orla 3, godz. 15—17

SPRZEDAM motocykl „MZ TS 250", Podjazdowa 32a 3845 g

„SYRENĘ 101" sprawną technicznie tanio sprzedam. Kościuszki 87 m. 4

SPRZEDAM „Syrenę 105" stan bardzo dobry. Tel 51-36-87, po 17 3740 g

„VOLKSWAGENA 1700" — sprzedam. Łódź, Jaracza 7 m. 9 3749 g

„WARSZAWĘ" niedrogo kupię. Oferty „3797"

NOWE, prawe drzwi „Skody-Octawii" sprzedam. — Tel. 620-37, godz. 8—15 3770 g

„SYRENĘ 105 Lux" sprzedam. Odbiór „Polmozbyt", Wiosenna 6 3854 g

SPRZEDAM „Fiata-126p", kupię „Syrenę 105 L" — odbiór „Polmozbyt". Oferty „3874" Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Syrenę 105" rok 1973. Tel. 496-70 3763 g

SPRZEDAM ciągnik „Ursus 4011". Bogdan Ładacki Bocheń k/Łowicza 3780 g

ZAMIENIĘ „Fiata 125p" — odbiór „Polmozbyt" II kw. na nowego białego „Fiata 126p". Oferty Łódź 1, skrytka pocztowa 221 3912 g

„SYRENĘ 104" sprzedam. Łódź Łokietka 7 3926 g

POSIADAM „Stara 27 L" ropniaka przedłużanego — oczekuję propozycji lub sprzedam. Oferty „3938" Prasa, Piotrkowska 96

„TRABANTA" (1971), stan dobry — sprzedam. Łódź Drwęcka 40 po 16 3984 g

POSZUKUJĘ Bugatti lub inny stary samochód. Oferty „428714" Biuro Ogłoszeń W-wa Poznańska 38 315 k

Lokale

SAMOTNA, pracująca po studiach poszukuje niekrępującego pokoju względnie kawalerki w blokach, najchętniej Bałuty na okres pół roku. Płatne z góry. Oferty „4200" Prasa, Piotrkowska 96

DWUPOKOJOWE, kuchnia 85 m, częściowe wygody, przy Teatrze Wielkim, zamienię na kawalerkę bloki i pokój. Oferty „4171" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 — umeblowane do wynajęcia. Płatne za rok z góry. Oferty „4316" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 rozkładowe, własnościowe — spłacone — w centrum Łodzi sprzedam. Oferty „3697" Prasa, Piotrkowska 96

STARSZA pani poszukuje mieszkania. Może zapłacić odstępne. Tel. 731-20 2796 g

SAMOTNY — 54 lata — pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „3863" Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia, 60 m wygody, centrum — zamienię na 4 lub 5-pokojowe lub dwa samodzielne mieszkania z wygodami. Tel. 315-50 3864 g

MŁODE bezdzietne małżeństwo — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty „3870" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ na mieszkanie panienkę uczącą się. Tel. 51-20-26 3745 g

POKOJU lub mieszkania na okres roku poszukuję. Oferty „3799" Prasa, Piotrkowska 96

M-6 — 3-pokojowe z telefonem na 2 samodzielne, w tym M-3 — do II p. Tel. 441-67 3882 g

M-3 w blokach, nieużywane (wieżowiec, IV p.) ul. Chełmońskiego 4, zamienię na M-3 w blokach (również nieużywane) na Żubardziu lub Retkini. Oferty „3883" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty „3886" Prasa, Piotrkowska 96

RETKINIA M-3 rozkładowe, zamienię na M-4 rozkładowe: Czerwony Rynek, Łączna, Lelewela, Dąbrowa. Oglądać po godzinie 18, Floreciștów 2 m. 19 blok 20 A 3767 g

ZAMIENIĘ M-2 Teofilów C na M-2 w innej dzielnicy. Tel. 407-83 do 14 3771 g

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju z osobnym wejściem. Oferty „4045" Prasa, Piotrkowska 96

M-4 Teofilów — Wici 8 m. 42 zamienię na równorzędne — Dąbrowa 3957 g

POKÓJ z kuchnią kwaterunkowe (44 m) zamienię na kawalerkę. — Oferty „3921" Prasa, Piotrkowska 96

KWATERUNKOWE trzypokojowe — bloki zamienię na dwupokojowe lub domek — kwaterunkowe. Tel. 51-39-58 3935 g

MIESZKANIE M-5, nowe budownictwo w Białymstoku zamienię na podobne w Łodzi. Białystok, Chrobrego 14 m. 29 940 k

M-4, I piętro — Połczyn Zdrój, Reymonta 2/4 Maria Kamińska zamieni na mieszkanie w Łodzi

Różne

Dr JADWIGA Anforowicz skórne, weneryczne 15—19, Próchnika 8 4327 g

CYPERLING — specjalista ginekolog 16—18 PKWN 4, tel. 240-17 4273 g

GINEKOLOG — Czerwoniec 14—18, Tuwima 20 tel. 355-30 3913 g

SPECJALISTYCZNY Dermatologiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, ul. Zakątna 44 — Poradnia Wenerologiczna I piętro, przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie 435 k

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreśleń budowlanych, instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie Siemiradzkiego) 403 k

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz szybko wynalazkiem Mechlińskich, Nawrot 32 3023 g

MATEMATYKA — 257-37, mgr Pluskowski 3889 g

NIEMIECKIEGO — nauka, tłumaczenia. Winna 1/19 (Armii Czerwonej 59), Lewandowski 3955 g

KOREPETYCJE: matematyka, fizyka, chemia, studenci, Paszkowski, telefon 495-78 3668 g

EKSPRESOWE szycie spodni. Nawrot 91, III piętro Różycki 3677 g

ZAKŁAD fryzjerski ponownie czynny godz. 8—19 ul. Inowrocławska 1. Zapraszają Lucyna i Teresa 3582 g

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych i wieczorowych, Obr. Stalingradu 32, Podniesińska 3616 g

SZLIFOWANIE cylindrów samochodowych, motocyklowych, wałów korbowych, rozrządu, zaworów, gniazd zaworowych, termin 3 dni, wykonuje Zakład Mechaniki Pojazdowej, Pernak Zgierz-Chełmy, ul. Lipowa 20 3373 g

POGOTOWIE telewizyjne Nowakowski. Tel. 615-04 3804 g

DLA samotnych oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka" — 90-434 Łódź, Piotrkowska 133 1486 g

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do 9-miesięcznego dziecka. Warunki bardzo dobre. Mazurska 36 m. 5 3579 g

PRZYJMĘ panienkę pracującą na mieszkanie. Ul. Kowieńska 9 m. 16 3919 g

POSZUKUJĘ pracy fizycznej od godz. 10. Oferty „3902" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ pracę jako pomoc domowa. Rodakowskiego 11 m. 26 3775 g

UCZNIA do warsztatu samochodowego przyjmę. — Mosiężna 5 (boczna Warszawskiej) 3381 g

ZATRUDNIĘ na cały etat wykwalifikowaną krawcową z długoletnim stażem pracy na pracę miarową w pracowni krawieckiej damskiej. Oferty „3809" Prasa, Piotrkowska 96

PANIENKĘ do szycia — przyjmę. Tel. 702-17 3682 g

POTRZEBNA pracownica do konfekcji dziecięcej. Tel. 856-13 4166 g

PRZYJMĘ ucznia do warsztatu mechaniki pojazdowej. Łódź, Aleja Nad Jasieniem 18 a, J. Kręgielski

POSIADAM gotówkę, przystąpię do solidnej spółki. Oferty „3950" Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ natychmiast wspólnika z poważną gotówką. Posiadam koncesję branży włókienniczej i lokal przemysłowy. Listy: „37-L" Dziennik Zachodni Bielsko-Biała 909 k

JANINA Wesołowska zgubiła pozwolenie na prowadzenie tramwajów wyd. przez MPK Łódź za nr 3169 3997 g

RYSZARD Grzesik zgubił przepustkę nr 785 wydaną przez Zakłady Sprzętu Domowego i Turystycznego w Niewiadowie 3896 g

ZDZISŁAW Sztrumf zgubił legitymację służbową nr 1264 wydaną przez Wojewódzką Komendę Straży Pożarnych w Łodzi 3696 g

„CRYPTON" — angielski aparat elektronowy wykrywa usterki w silnikach samochodowych, reguluje zapłony, gaźniki — wyważanie kół dynamiczne, statyczne — regulacje zbieżności, karosażu, hamulców — wykonuje inż. Supady. Suwalska 24. Tel. 438-78 2264 g

GRUZ Z CEGŁY ROZBIÓRKOWEJ

odstąpią bezpłatnie przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym

ŁÓDZKIE FABRYKI MEBLI

ul. PKWN 9/11 90-950 Łódź

ODBIÓR GRUZU WŁASNYM TRANSPORTEM.

Zamówienia będą realizowane w kolejności zgłoszeń. Informacji udziela dział głównego mechanika w godz. 7.30 – 15.30, tel. 647-74 centrala 285-60 wew. 23.

731-k

U kogo zgaśnie światło?

Zakład Energetyczny Łódź — Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej dla miejscowości:

MIASTO ŁÓDŹ:

1. **W dniach od 8 do 20 marca br. w godz. od 8 do 17**
   ulice: Kosynierów Gdyńskich od Rzgowskiej do Osobliwej, Królewska, Obszerna, Starościńska, Bułgarska, Szkolna, Kwietniowa, Luźna, Osobliwa, Trybunalska, Tuszyńska od Kosynierów Gdyńskich do Dembowskiego i przyległe.
2. **W dniach od 8 do 31 marca br. w godz. j.w.**
   ulice: Śląska od Rzgowskiej do toru PKP i przyległe.
3. **W dniach od 9 do 23 marca br. w godz. j.w.**
   ulice: Złotno od Fizylierów do Rąbieńskiej, Czołgistów od Fizylierów do Spadochroniarzy, Spadochroniarzy od Złotna do Namiotowej, Szeregowa, Mocarna, Drużynowa, Kwiatowa od Drużynowej do Złotna i Rąbieńska od Złotna do Rezedowej.
4. **W dniu 11 marca br. w godz. j.w.**
   ulice: Zgierska od nr 11 do 31 i od 40 do 64, Krótka, Zachodnia od nr 10 do 12 i Bałucki Rynek.

WOJEWÓDZTWO MIEJSKIE ŁODZKIE:

1. **W dniu 4 i 5 marca br. w godz. j.w.**
   Janów, Zimna Woda, Kowalewice, Będów I, II, Ciołek Osse, Krucice, Wola Zbrożkowa I, II, Zgierz, ul. ul. Andrzeja, Drewnowska, Solna i Rudunki.
2. **W dniu 8 marca br. w godz. j.w.**
   Pabianice, ul. ul.: Nowotki od Gwardii Ludowej do Partyzanckiej i Karolew.
3. **W dniach od 8 do 9 marca br. w godz. j.w.**
   Pabianice, ul. Północna.
4. **W dniach od 8 do 10 marca br. w godz. j.w.**
   Różyce, Słowik, Cedrowice, Opolanka, Będów III, Rąbinek, Kolonia Osse, Anielin, Tymianka, Konarzew Ruchna, Kamień Łowicki i Kamień Miniszewski.
5. **W dniach od 8 do 11 marca br. w godz. j.w.**
   Pabianice, ul. ul. Partyzancka od Konstantynowskiej do Widzewskiej, Żwirki i Wigury.
6. **W dniu 9 marca br. w godz. j.w.**
   Gospodarz, Rzgów, Gadka Stara i Nowa.
7. **W dniu 9 i 10 marca br. w godz. j.w.**
   Bychlew, Jutrzkowice, Dąbrowa od Rypułtowic do Zachodniej, Pabianice, ul. ul. Maślana, Modrzewiowa, Dąbrowa, 20 Stycznia, od Maślanej do lasu, Rydzyńska, Sienna, Smugowa, Mokra, Gawrońska, Drewnowska, Popławska i Bugaj od Brackiej do końca.
8. **W dniach od 10 do 13 marca br. w godz. j.w.**
   Rzgów.
9. **W dniu 11 marca br. w godz. j.w.**
   Skoszewy, Byszewy, Anielin, Jaroszki, Głogowiec, Biedaszków, Maszkowice, Wola Grzymkowa III, Bratoszewice, Paleniec, Sierżnia i Dobiesków.
10. **W dniach od 12 do 13 marca br. w godz. j.w.**
    Wola Błędowa I i II, Kądzielin, Leźnica, Helenów I, II, Placydów, Grunwald, Zgierz, ul. ul. 17 Stycznia, Narutowicza, Pabianice, ul. ul. Kresowa, Młynarska i Piaskowa.
11. **W dniach 15 i 16 marca br. w godz. j.w.**
    Sokolniki I, II, III, Budy Wolskie, Trojany, A, B, Wola Grzymkowa I, Wola Błędowa III, Brzeza, Ostrołęka I, II, Zgierz, ul. ul. 1 Maja, 17 Stycznia Komuny Paryskiej i pl. Kilińskiego.
12. **W dniach 17 i 18 marca br. w godz. j.w.**
    Borszyń A, B, Sokolniki I, II, III, Romanów, Rąbień, Rokitnica, Bratoszewice, Rudniczek I i II.
13. **W dniach od 19 do 23 marca br. w godz. j.w.**
    Albinów, Wola Lubiankowska, Rąbień, Działki, Rąbień A, B, Antoniew, Mrożowice A, B, C, Sokolniki I, II, III, Krzywice I, Bratoszewice, Wyskok I i Wymysłowice.

Informacji o przerwach udzielają oraz przyjmują reklamacje odbiorców dotyczące przerw w dostawie energii elektrycznej dyżurni w rejonach: Łódź — Północ, tel. 334-31, Łódź — Południe, tel. 334-28, Pabianice, tel. 37-10, Zgierz, tel. 16-34-49. 965-k

TAK TOCZY SIĘ ŚWIAT...

Najnowsza miłość Marcello Mastroianniego, młoda aktorka Jacqueline Bisset znana m. in. z filmu „Port lotniczy".

Niebo i piekło

Rozległe badania socjologiczne przeprowadzone przez Instytut Demoskopii Allensbach upewniają, że upowszechnianiu się przesądów wśród ludności RFN towarzyszy poważny kryzys wierzeń religijnych. Spośród członków SPD co drugi odrzuca dogmat o życiu pozagrobowym i nie uznaje istnienia nieba ani piekła. Jeśli chodzi o zwolenników CDU/CSU, to niedowiarkiem jest zaledwie co trzeci. W obu natomiast grupach, szczególnie zaś w kręgach młodzieży, szerzy się wiara w ciemne moce. W ankietach, 50 procent uczniów szkół zawodowych dało wyraz przekonaniu, że egzystencja duchów, zjaw, upiorów i demonów jest niezaprzeczalna, a co czwarty młody obywatel RFN jest też skłonny wierzyć w istnienie czarownic. Anioły są przez przedstawicieli tej generacji traktowane z dużym sceptycyzmem, za to większość nie powątpiewa w istnienie „istot z innych planet" — szatańsko złośliwych, wszechmocnych, nieśmiertelnych i przygotowujących zagładę naszego świata.

Na czym stoją Alpy?

Twierdzenie, jakoby szwajcarskie Alpy stały na beczce prochu, byłoby wulgarnym uproszczeniem. Z doniesień zuryskiej prasy wynika, że sprawa jest znacznie bardziej skomplikowana. Ostatnio „Neue Zürcher Zeitung" zamieścił bogato ilustrowaną relację o głęboko pod powierzchnią ziemi ukrytej potędze militarnej kraju Helwetów. Nie licząc trzech potężnych twierdz, Szwajcaria posiada kilkaset podziemnych arsenałów broni i amunicji o łącznej długości 80 000 metrów bieżących, nadto 200 podziemnych magazynów innego sprzętu oraz warsztatów wojskowych, podziemne szpitale polowe na 30 000 łóżek, 600 podziemnych magazynów zaprowiantowania na 650 000 ton żywności, nie ustaloną liczbę podziemnych lotnisk i bunkrów przeciwatomowych, podziemną artylerię w sile 1250 luf armatnich i 1800 gniazd karabinów maszynowych, najlepszy w Europie zachodniej podziemny alarmowy system lotniczy „Florida", 4 000 zabetonowanych w ziemi pasów obrony przeciwbroniom pancernym, wreszcie ponad 100 wojskowych kolejek linowych.

Alpy szwajcarskie są więc obficie nafaszerowane prochem. Na porządku dziennym jest zamykanie tras alpejskich dla ruchu samochodowego w związku z ćwiczeniami lotniczymi, w których autostrady są wykorzystywane jako pasy startowe. Przynajmniej raz do roku szwajcarskie „jastrzębie" urządzają wielkie manewry, aby skutecznie rozbudzić wśród „Błękitnych" wojenną histerię zagrożenia przez mitycznych „Czerwonych". Ćwiczebne działania militarne potomków Wilhelma Tella nie są bezowocne — w poprzednich manewrach ukatrupiono oddziałek własnych wojaków oraz urządzono krwawe jatki grupie szkolnej i turystom dewizowym, z których kilku musiało ciężkim inwalidztwem przypłacić wycieczkę w Alpy.

Spokojny kierunek

Terror policyjny skutecznie zniechęcił zachodnioeuropejskich turystów do wczasów letnich w Hiszpanii. Zamarł ruch podróżniczy do Libanu i na Cypr, odnawiające się epidemie odstręczają gości od plaż włoskich, nadal niewielu chętnych zapisuje się na wycieczki do Portugalii, iluzoryczna okazała się sielanka wielu wysp Oceanii, licznych renomowanych kurortów Ameryki Łacińskiej. Dokąd więc jechać, aby być pewnym spokoju? Znane biuro podróży „Touropa" wystąpiło ze „specjalną propozycją" dla lękliwych i łaknących poczucia bezpieczeństwa: jedźcie na wspaniałą wycieczkę wakacyjną do Kambodży, gdzie nawiązaliśmy już kontakty z władzami komunistycznymi i oferujemy wczasy idylliczne, pełne przyjemnych emocji krajoznawczych, zapewniające komfortowy pobyt z nienaganną obsługą hotelową!...

Nowy kierunek ruchu wycieczkowego jest obszernie omawiany w zachodnioeuropejskiej prasie burżuazyjnej i przychylnie komentowany. Pomyśleć, że rok temu ta sama prasa zapełniała swe łamy ponurymi bredniami o rzekomych krwawych pogromach i terrorze w Kambodży po wyzwoleniu spod dyktatury Lon-Nola

Nietypowa restauracja

Niedawno w San Francisco została otwarta nietypowa restauracja. „Zabrania się rozmów podczas jedzenia" — głosi duży napis w głównej sali, a każdy spis potraw zaopatrzony jest w następującą „instrukcję": „Za cenę średniego posiłku możesz jeść, ile tylko chcesz. Jeżeli jednak zamówisz już jakieś danie, musisz je zjeść do końca. Nic nie może zmarnować się".

Właściciel restauracji, który w rozmowie z dziennikarzami ujawnił, że ma 40 lat i pochodzi z Indii, powiedział, że w swoim życiu widział wielu ludzi konających z głodu i dlatego nie chce dopuszczać do marnotrawstwa jedzenia. Ponadto jedzenie — jego zdaniem — jest podstawową funkcją biologiczną, toteż rozmowy, czytanie prasy czy inne czynności towarzyszące zakłócają ją.

O dziwo, restauracja cieszy się dużym powodzeniem W porze obiadowej w lokalu przebywa ok 150 osób. Wielu pracowników najbliższych instytucji przychodzi tu, by w spokoju zjeść orientalne frykasy Na sali panuje idealna cisza, którą zakłóca jedynie szczęk sztućców Kelnerzy odnoszą do kuchni „wylizane" talerze, a klienci wrzucają do specjalnej puszki jednego dolara przed opuszczeniem restauracji.

Zgryzoty

Jak się okazuje, najwyższy dochód na głowę ludności nie zabezpiecza przed wszami. Ministerstwo Zdrowia w Oslo bije na alarm w związku z katastrofalnym rozpowszechnianiem się wszawicy i świerzbu w Norwegii. We wszystkich szkołach zarządzono przeglądy młodzieżowych fryzur, aby położyć kres nasowej inwazji wszy. Jeszcze większe są kłopoty ze świerzbem, wymagającym systematycznego leczenia i rygorystycznej higieny osobistej. Władze szacują, że co tydzień występuje w Norwegii ponad 1000 nowych przypadków zachorowania na tę wysoce zakaźną „chorobę brudnych rąk".

Jak wiadomo hokej w Czechosłowacji jest jedną z najpopularniejszych dziedzin sportu. Z Innsbrucku czechosłowaccy zawodnicy wrócili ze srebrnym medalem. Toteż nic dziwnego, że w Kladnie, chlubiącym się świetną drużyną, powstały szkolne drużyny hokejowe. Małych hokeistów uczą doświadczeni trenerzy. Na pewno z myślą o przyszłych olimpiadach. N/z.: krążki już są — za chwilę zacznie się trening. CTK

Dziś w Radio i TV

CZWARTEK, 4 MARCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 „Czworonożni przyjaciele". 9.25 Pieśni i tańce. 10.00 Muzyka instrumentalna z oper. 10.30 „Step" — fragm. 10.40 Złota Tarka 76. 11.00 Chwila muzyki. 11.05 Nie tylko dla kierowców. 11.12 Rytmy, barwy, nastroje (Ł). 11.30 Kielce na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Kielce na muzycznej antenie. 12.43 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Stare przeboje" Sławy Przybylskiej. 13.15 Dom i my. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Spotkanie z folklorem. 14.00 „Zagadka muzyczna" (Ł). 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Człowiek i środowisko — gawęda. 14.30 Rytmy młodych. 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Z polskiej fonoteki. 15.35 Z lekką muzą. 16.00 Wiad. 16.05 Informacje dla kierowców. 16.08 U przyjaciół. 16.11 Antologia jazzu. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Estrada przyjaźni. 17.00 Radiokurier. 17.20 Parada piosenki. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Twórcy piosenki. 19.00 Dziennik. 19.15 Orkiestra PR i TV. 20.00 Wiad. 20.05 NURT. 20.25 Utwory St. Moniuszki. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Koncert życzeń. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Na modłu gra Joff Haskell. 22.30 Reportaż na zamówienie. 22.45 Minirecital piosenkarski. 23.00 Wiad. 23.10 Korespondencja z zagranicy.

PROGRAM II

6.47 Aktualności dnia — wyd. poranne (Ł). 7.02 Opolski zespół harmonijek ustnych (Ł). 7.10 Soliści w repertuarze popularnym. 7.30 Wiad. 7.35 Aud. publicystyczna. 7.45 Wirtuozi różnych instrumentów. 8.30 Wiad 8.35 Sprawy codzienne. 8.55 Informacje o programach PR i TV. 9.00 J. Brahms — III Kwartet smyczkowy. 9.40 Tu Radio — Moskwa. 10.00 Kronika kulturalna. 10.15 Muzyka hiszpańska. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 Utwory G. Gabrielego. 11.30 Wiad. 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne. 11.40 Alkohol, alkoholizm, alkohol. 11.45 Od Tatr do Bałtyku. 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Za granicami miast" — magazyn (Ł). 12.45 Arie z oper Mozarta śpiewa E. Schwarzkopf. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Germaine Tailleferra — Concertina. 14.10 Więcej, lepiej, taniej. 14.25 Wczesne utwory kompozytorów. 15.00 Zawsze o 15.00. 15.40 O. Respighi — Poemat symfoniczny. 16.10 W młodzieżowym stylu. 16.25 Melodie z operetek. 16.40 Aktualności dnia — wyd. (Ł). 16.45 „Nasi reprezentanci" — aud. (Ł). 16.50 Melodie ludowe (Ł). 17.00 A. Dworzak — Poemat symfoniczny. 17.20 Moje fascynacje literackie. 17.40 „Radiolatarnia". 18.00 Z nagrań solistów zaproszonych do Studia PR. A. Orkisz — wiolonczela. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 Urządzenie Ziemi. 19.00 „Stołeczne aktualności muzyczne". 19.30 Kaziu, zakochaj się — aud. satyryczna. 20.00 Utwory Haydna i Schumanna. 20.30 Wiersze Juliana Przybosia. 20.40 Symfonia M. Rimskiego-Korsakowa. 21.30 Dziennik. 21.45 Wiad. sportowe. 21.50 Koncert Chóru PR i TV. 22.10 Promenada — przegląd wydarzeń. 22.40 Operetka lingwistyczna W. Fortnera. 23.00 G. Dufay: Msza „Ecce Ancilla Domini". 23.30 Wiad.

PROGRAM III

6.00 Wiad. 6.05 Muzyczna zegarynka. 6.30 Polityka dla wszystkich. 6.45 Muzyczna zegarynka. 7.00 Ekspresem przez świat. 7.05 Muzyczna zegarynka. 8.00 Ekspresem przez świat. 8.05 Kiermasz płyt. 8.30 Co kto lubi. 9.00 „Przyjaciel z piekła" — odc. pow. 9.10 „Kaziu, zakochaj się" i inne piosenki. 9.30 Nasz rok 76. 9.45 Dawne tańce. 10.15 Pocztówka dźwiękowa z Belgii. 10.30 Ekspresem przez świat. 10.35 Od pierwszego nagrania — Jose Feliciano. 11.00 Życie rodzinne. 11.30 Jazz kameralny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Powtórka z rozrywki. 14.00 Sonaty fortepianowe. 14.30 „Ommadawn" — płyta M. Oldfielda. 15.00 Ekspresem przez świat. 15.10 Z kompozytorskiej teki J. Loranca. 15.30 Sezam pod Trójką — aud. 15.40 Muzyczny seans filmowy. 16.00 Rozszyfrowujemy piosenki. 16.20 Zespół Old Timers w Bazylei. 16.45 Nasz rok 76. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Fotoplastikon. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Trio Igora Bryla. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 G. Donizetti — „Don Pasquale". 19.50 „Przyjaciel z piekła" — odc. pow. 20.00 „Ogień i lód" — płyta D. Roussosa. 20.30 W todze obrońcy — gawęda. 20.40 Charlie Byrd w różnych stylach. 21.00 Reminiscencje muzyczne. 21.52 S. Grappelly gra standardy. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół Genesis. 22.15 „Z życia awanturnika" — odc. pow. 22.45 Ballady starofrancuskie. 23.00 Interpretacje poezji — Bolesław Leśmian.

PROGRAM IV

5.00 Lekcja jęz. niem. 5.15 Rolnicze vadamecum. 5.30 Gra zespół instrumentalny Piotra Figla. 6.47 Aktualności dnia (Ł). 7.02 Opolski zespół harmonijek ustnych (Ł). 7.10 „Punkty widzenia" — komentarz (Ł). 7.20 Na różnych instrumentach (Ł). 7.40 W ludowych rytmach. 8.00 Transmisja z Pr. I. 11.00 „Historia w języku zapisana". 11.30 Koncert muzyki operowej. 11.55 Chwila muzyki. 12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Za granicami miast" — magazyn (Ł). 12.45 Rytmy ludowe. 13.00 Z radiowej fonoteki (stereo). 13.50 „Słowo ustokrotnione". 14.20 Omówienie programu. 14.25 Teatr PR: „Naszyjnik z pereł" — słuch. 15.25 „Za cenę Mercedesa" — słuch. 16.00 Wiad. 16.05 Z estrad i scen operowych. 16.40 Aktualności dnia — wyd. (Ł). 16.45 „Nasi reprezentanci" — aud. (Ł). 16.50 Melodie ludowe (Ł). 17.00 Komunikaty (Ł). 17.02 10 minut z Ireną Jarocką (Ł). 17.10 Recital gitarowy (Ł). 17.30 Rytmy dawnych lat (Ł). 18.05 „Przed koncertem w Filharmonii" — informator (Ł). 18.25 Kodeks i kierowca. 18.40 „Twierdza jakiej nie było". 19.00 Poradnik językowy. 19.15 Lekcja jęz. ros. 19.30 Wieczór w Atmie. 20.00 Camino de Santiago — pieśni pielgrzymów. 20.40 Wiedeńskie echa muzyczne. 21.20 Portrety wybitnych kompozytorów współczesnych — Bogusław Schoeffer — Msza. 21.45 L. van Beethoven — Kwartet smyczkowy. 22.15 Kraje i ludzie — Indie. 22.35 Geografia jazzu.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 TV Technikum Rolnicze (W). 8.30 TV Technikum Rolnicze (W). 9.00 Język polski dla klas V (W). 9.30 „Dziwni są ci dorośli" — film fab. prod. radz. (kolor, W). 11.05 Język polski dla klas VII (W). 12.00 Jęz. polski dla klas VIII (W). 12.30 Decyzje piętnastolatków (W). 13.25 TV Technikum Rolnicze (W). 14.30 TV Technikum Rolnicze (W). 15.05 Matematyka w szkole (Kraków). 16.30 Dziennik (kolor). 16.40 Obiektyw — program woj. szczecińskiego, koszalińskiego, słupskiego (Szczecin). 17.00 Ekran z Bratkiem (W). 18.05 Poligon (kolor, W). 18.25 Gospodarność i ja (W). 18.40 Spotkanie z medycyną (kolor, W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 Wiad. sport. (kolor, W). 20.25 Przypominamy, radzimy (kolor, W). 20.30 „Trema" — film kryminalny prod. ang. (W). 22.15 Pegaz (kolor, W). 23.00 Dziennik (kolor).

PROGRAM II

16.30 Język rosyjski — lekcja 21 (kolor, W). 17.00 Ludzie z pierwszych stron gazet. 17.30 Opowieść o miastach — program TV ZSRR (kolor). 18.00 Morze wokół nas — Flota instrumentalna czy zarobkowa (Gdańsk). 18.35 Wielkie nadzieje odc. VI pt. „Przestroga" — film ser. prod. ang. 19.00 Magazyn kulturalny (Łódź). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 Wiad. sport. (kolor) 20.25 Mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie — jazda dowolna mężczyzn, w przerwie 24 godziny. 23.05 Język franc. — kurs I stopnia powt. lekcji 21.

ANDRZEJ MAŁOWIECKI

MAŁPI GAJ

— Aha. Sławek! Trzeba uważać na Sławka. Trzeba uważać na Silwanę. Ale najbardziej, mówię ci, trzeba uważać na Stefana. Ja coś wiem, że on ma z Silwaną osobną umowę i że w pociągu zabrał jej pod zastaw wszystkie dokumenty. Ty rozumiesz?! My nie wybraliśmy jeszcze kierownika. Agencja musi mieć na kontrakcie podpis kierownika. I Stefan chce, żeby to był właśnie jego podpis. On chce być papierowym kierownikiem, bo to mu daje większą forsę i swobodę manewru. Kierownik może wyrzucić cię z zespołu. Kierownik może złożyć na ciebie skargę i zahamować ci sprawy paszportowe. Kierownik może wszystko, więc jak myślisz Igor?... Kogo wybierzemy?...

— Ciebie.

— Nie — powiedziałem. — Na mnie oni się nie zgodzą. Ale nie zgodzą się także na ciebie. Kto został?...

— Andrzej.

— No właśnie. To nie będzie zły wybór. Grubas jest obrotny i uczciwy. Ma już chody w agencji i na pewno podzieli się z nami nadwyżką.

— Och, nadwyżka — machnął ręką Igor.

— Nadwyżka? — Patrzyłem jak jego długie, blade, wymanicurowane palce wyciągają z mojej paczki papierosa i nagle... nie chcę mówić!... zmusiłem się do spokoju: — Nadwyżka to są dwa dolary dziennie. Pomnóż to przez trzydzieści i podziel między chłopaków... Nikt nie jest bogaty, Igor. Zamiast grać — próbujemy, zamiast odkładać pieniądze — inwestujemy. Każdy jest na kilka patyków do tyłu, a koszty rosną... Trzeba natychmiast szyć kostiumy, uzupełnić aparaturę, przygotować siano na paszporty, kolej, prom i... ten gość z agencji też jeszcze nieraz wystawi łapę. Ty rozumiesz?

— Rozumiem...

Zaciągnął się z jaką taką wprawą: bardziej chyba podniecony niż przejęty. Patrzył na mnie wzrokiem pogodnie roztargnionego ucznia.

Powiedziałem więc:

— Gówno rozumiesz.

— Zapominasz się, mój drogi...

— Przeciwnie... Jeśli chcemy utrzymać grupę, nie wystarczy ćwiczyć i pilnować Stefana. Ten wyjazd może być za miesiąc, ale może być także za pół roku, i w międzyczasie ludzie muszą coś robić... nie, jak teraz: każdy na swoją rękę — ty koncercik w radio, ja wesele, Stefan wieczorki w EGZOTYCZNEJ. Trzeba znaleźć chałturę dla całego zespołu. Ja wiem... jakaś rewia... lokal młodzieżowy... Byle tylko wypełnić chłopakom czas. Ty rozumiesz? Za dużo włożyliśmy w ten interes, żeby teraz... no... ktoś odejdzie i... rozlecimy się albo będziemy musieli zaczynać od nowa. Chcesz tego, Igor?...

— Nie.

— Więc postaraj się o jakieś granie.

— Jaaa?...

— No pewnie. Masz przecież tu i tam znajomości.

— Przeceniasz mnie — powiedział Igor.

W duchu przyznałem mu rację i przez dwa tygodnie dręczącego upałami lipca nie wracaliśmy do sprawy. Były to, mimo wszystko, dobre dwa tygodnie: zrobiliśmy kilka nowych numerów, krawiec z TEATRU WIELKIEGO uszył nam kostiumy, na koniec — przyszedł upragniony kontrakt ze Sztokholmu, w myśl którego agent zapewniał nam pracę od pierwszego września do trzydziestego pierwszego grudnia. Ludzie uspokoili się. Nasze dotychczasowe przygotowania nabrały sensu. Niby głupi kawałek papieru, a tak bardzo nas przeobraził... Silwana zrobiła się pilna, Igor — kiedyśmy zaczęli oblewać umowę — wypił najpierw trochę wina w MAŁPIM GAJU, a później poszedł z nami do knajpy... Po raz pierwszy widziałem go z wódką w ręku.

— Jedziemy, Igor — powiedziałem. — Siup!

— Siup! — Podniósł kieliszek i uśmiechnął się załzawionymi oczami, i sam nie wiem, czemu było mi smutno.

— Cieszysz się? — zapytałem.

A on:

— Nie zadawaj kłopotliwych pytań...

Zerknął na Silwanę, na Andrzeja, który w równomiernych odstępach czkał bez żenady, na Stefana, który tarł palcami swoje chłopskie, nieforemne czoło. I westchnął:

— To wspólne granie, o którym mówiłeś... pamiętasz? Będziemy mogli pojeździć trochę z Estradą.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1976 r. zmarł nagle przeżywszy lat 55

Ś. + P.

WITOLD ZDZIECHOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. III. 1976 r. z kaplicy cmentarza Zarzew, o godz. 15.30. Pogrążeni w żałobie

ŻONA, SYNOWIE i POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 1 marca 1976 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 81, ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

FELIKS KRASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 5. III. br. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym powiadamiają

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK i RODZINA

KOLEŻANCE

ANNIE PŁATEK

wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 29 w ŁODZI

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego ukochanego

OJCA

Ś. + P.

LEONA BEDNARKA

Dnia 7. III. 1976 r. (niedziela), o godz. 15 zostanie odprawiona msza święta w kościele św. Rocha w Drużbicach, na którą życzliwych pamięci Zmarłego zaprasza

CÓRKA

Wyrazy głębokiego współczucia KOL.

WACŁAWOWI SAWICKIEMU

przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej z powodu śmierci

OJCA

składają:

RADA, ZARZĄD i DYREKCJA MIĘDZYWOJEWÓDZKIEGO ZRZESZENIA PRYWATNEGO HANDLU i USŁUG w ŁODZI

KOLEŻANCE DR

JULIANNIE RECZYK

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

KIEROWNIK, KOLEŻANKI i KOLEDZY oraz WSPÓŁPRACOWNICY KLINIKI CHIRURGII SZCZĘKOWEJ IS AM w ŁODZI

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" Redaguje Kolegium Redakcja kod 90-103 Łódź Piotrkowska 86 Adres pocztowy „DP" Łódź, skrytka nr 89 Telefony centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204 75 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca) kulturalny 621-60 „Panorama" 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna: 869-68 868-78 Cena prenumeraty rocznie 234 zł. półrocznie 117 zł. kwartalnie 58,50 zł Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał, I półrocze oraz cały rok: do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95. Nr indeksu 35004

8 DZIENNIK POPULARNY nr 52 (8340) Skład i druk: Prasowe zakłady Graficzne „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, ul. Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 80 g. R-8 7 8 9 10